

Zbudujemy Polskę suwerenną politycznie i gospodarczo

Przemówienie Ministra Przemysłu i Handlu

wyłożone na III Zjeździe Przemysłowym Ziem Odzyskanych w dniu 9 IX 1947 r.

III Zjazd Przemysłowy Ziem Odzyskanych — rozpoczął swe przemówienie min. Minc — odbywa się w okresie, kiedy nad całą międzynarodową, a zwłaszcza nad europejską sytuacją polityczną i gospodarczą ciąży zagadnienie odbudowy Niemiec. Parę tygodni temu niezmiennie żywo, a nawet namiętnie dyskutowana była sprawa stosunku poszczególnych państw do tzw. planu Marshalla, planu, który był nam zaprezentowany, jako plan pomocy w odbudowie i rekonstrukcji Europy.

Mgła tajemniczości otacza ten plan i to wszystko, co pod znakiem tego planu dzieje się na scenie politycznej, a zwłaszcza za kulisami tej sceny. Jedno tylko jest pewne i niewątpliwe, że myślą przewodnią tego planu jest polityczna i gospodarcza odbudowa Niemiec na tej samej starej bazie socjalno-ekonomicznej, która była podstawą rozwoju imperializmu niemieckiego, najohydniejszej, ludobójczej formy tego imperializmu — hitlerizmu.

Zródłem siły motorowej trzech wojen był monopolistyczny kapitał niemiecki. Tego kapitału narodził się i oparciem byli i Bismarck i Wilhelm II i Hitler. Odbudowa Niemiec bez zniszczenia tego monopolistycznego niemieckiego kapitału prowadzi do odrodzenia imperialistycznej niemieckiej agresji.

Historia udowodniła, że rozwój imperialistycznej gospodarki Niemiec związany jest z równoległą degradacją gospodarki innych krajów.

I Francja i Niemcy Zachodnie mają niedostateczny urodzaj dla wyżywienia swojej ludności. Okazuje się, że w kilka tygodni po tym, jak rzucano myśl o planie Marshalla, w zwycięskiej

Francji przydziały chlebowe spadają do 200 gramów dziennie, a w pobitych Niemczech rosną do 1/2 kg.

Czym byłaby zgoda na plan Marshalla

Wprzęgnięcie się do t. zw. planu Marshalla oznaczałoby dla nas:

- 1 zgodę na odbudowę Niemiec prowadzącą nieuchronnie do wzrostu niemieckiej agresji;
- 2 podporządkowanie naszej gospodarki głównemu celowi planu — odbudowie Niemiec;
- 3 ograniczenie naszej suwerenności gospodarczej i politycznej na rzecz odbudowy Niemiec;
- 4 przekreślenie szansy zamienienia naszego kraju w kraj przemysłowo-rolny;
- 5 przekreślenie możliwości gospodarczej obrony przeciw niemieckiej gospodarczej ekspansji.

Wszczęcie do tzw. planu Marshalla oznaczałoby to, że własnymi rękoma musielibyśmy sobie nałożyć sznur na własną szyję. Rząd, któryby się na to zgodził nie mógłby się nazywać Rządem Polskim (długotrwałe, burzliwe oklaski).

W dalszym ciągu minister wykazuje, że Polska nie stoi od współpracy gosp. z innymi krajami, po czym przechodzi do sprawy pożyczki dla Polski z Międzynar. Banku Odb.

Myślimy weszli do Banku zgodnie z jego założeniami i z jego statutem, jako do międzynarodowej organizacji gospodarczej, która opiera swoje działanie na motywach gospodarczych. Kto może zaprzeczyć, że wszystkie — absolutnie wszystkie — względy gospodarcze wymagają udzielenia nam pożyczki? Kto może zaprzeczyć, że udzielenie pożyczki Polskiemu Przemysłowi Węglowemu, polskiemu portom daje pewność, absolutną pewność, szybkiego wzmocnienia eksportu węgla, który jest tak potrzebny dla szybkiej odbudowy Europy? Chcemy wierzyć, że Międzynarodowy Bank Odbudowy będzie się kierował w sprawach udzielania pożyczek państwom, które do niego należą względami gospodarczymi, jak wierzyliśmy w to, wstępując do tego Banku zgodnie z jego zasadniczymi założeniami.

W obliczu zamierzonej odbudowy Niemiec, utrzymując i rozwijając stosunki gospodarcze z całym światem, będziemy stawiali sobie jako główne zadanie nie dać się ubiec w wyścigu gospodarczym. Nasza siła gospodarcza i polityczna musi rosnąć szybciej, niż siły niemieckiej agresji (oklaski).

W tym wyścigu zasadnicza rola przypadnie Ziemiom Odzyskanym.

Nasz plan na lata 1947 i 1948

Co przewiduje plan 3-letni, jeżeli chodzi o rozwój produkcji przemysłowej na Ziemiach Zachodnich.

W węglu w 1947 r. prawdopodobna nasza produkcja wyniesie 19 mil. ton — chcemy i musimy w roku 1949 wyprodukować 25,5 mil. ton. W koksie chcemy i musimy osiągnąć wzrost produkcji o 57% i dojść do produkcji koksu na Ziemiach Zachodnich w wysokości 3,215 tys. ton. Chcemy zwiększyć produkcję surowki na Ziemiach Zachodnich o 39% i dojść do produkcji 367 tys. ton. Chcemy wzmoc produkcję stali na Ziemiach Zachodnich o 61% i dojść do produkcji 450 tys. ton. Chcemy wzmoc produkcję tkanin bawełnianych o 83%, cukru o 58%. Chcemy produkować w 1949 r. 400 tys. ton cementu na Ziemiach Odzyskanych, uzyskując wzrost o 26%.

W łącznych liczbach chcemy w ciągu tych 2 lat powiększyć produkcję przemysłową na Ziemiach Odzyskanych o 60—70%.

Będzie to wymagało wzrostu siły roboczej. Przewidujemy w roku 1949 osiągnąć zatrudnienie około 410.000 osób, co oznacza wzrost o 35%.

W dalszym ciągu min. Minc rozpatruje sprawę szkolenia kadr fachowców. Na rok 1949 przewiduje się 40—50 tys. uczniów w szkołach przysposob. przem. i 120 tys. w gimnazjach przem. Poza tym szczególny nacisk położony należy na przekwalifikowanie personelu na kursach specjalizacyjnych.

Szczecin na pierwszym miejscu

Przechodząc do zagadnienia produkcji, min. Minc stwierdza, że obecnie możemy jako obiekty sztabowe wysuwać całe miasta i nawet województwa.

Na pierwsze miejsce wysuwa się port szczeciński. Polskę takiej, jaka teraz powstaje, nie wystarcza Gdańsk i Gdynia. Rząd powziął w tej sprawie decyzję. Na rozbudowę portu w Szczecinie przeznaczona jest w ciągu 2 najbliższych lat ca 6 miliardów zł. Port ma osiągnąć w r. 1949 przeładunek węgla 5 i pół miliona ton, rudy milion ton. Łączna zdolność przeładunkowa ma wzrosnąć do 7 milionów ton.

Drugi obiekt sztabowy — to Pomorze Zachodnie. Samemu wielkiemu Szczecinowi trzeba przywrócić charakter wysoce przemysłowego miasta, który zabrała mu wojna. Minister wylicza cały szereg obiektów fabrycznych, które zostaną uruchomione w Szczecinie. Na czoło wysuwa się tu dalsza rozbudowa huty w Stoliczynie i fabryki sztucznego włókna w Żydymonie. Uruchomione mają być przetwórnice rybne i fabryka siodła. — Rozwój przemysłu na Pomorzu Zachodnim będzie przystosowany do możliwości rolniczych. Stąd na czoło wysuwa się przemysł ziemniaczany, cukrowniczy, drzewny i mineralny.

Trzecim obiektem sztabowym na najbliższe dwa lata będą Mazury. W okręgu tym bardzo przez wojnę zniszczonym należy uruchomić (Dalszy ciąg na stronie następnej)

Nowy plan Marshalla zapewnić ma supremację USA w Europie

NOWY JORK (PAP). Tygodnik nowojorski „Business Week” donosi, że początkowy plan Marshalla, który przewidywał, iż państwa europejskie powinny opracować program wzajemnej pomocy, obecnie już nie istnieje. Został on zastąpiony innym planem, przewidującym całkowite „kierownictwo” Stanów Zjednoczonych odbudową Europy. Mimo zmian istotnej treści, plan posiada tę samą nazwę.

Stany Zjednoczone, żeby kierować takim planem, będą musiały wystąpić do Europy 4—5 tysięcy urzędników. „Business Week” zapytuje, czy państwa europejskie zgodzą się na tego rodzaju „kierownictwo” amerykańskie i czy pogoda się z całkowitą utratą samodzielności gospodarczej?

Chiny chcą przyjaźni z ZSRR

WARSZAWA (p. r.). Premier chiński Ciang Czong oświadczył na posiedzeniu komitetu wykonawczego Koumintangu, że jeżeli ZSRR nie weźmie udziału w konferencji nad traktatem pokojowym z Japonią, Chiny również nie wezmą udziału. „Chiny — oświadczył Ciang Czong — chcą współżyć ze wszystkimi państwami i ze Stanami Zjednoczonymi i ze Związkiem Radzieckim”.

Arabowie grożą wojną w wypadku podziału Palestyny

LONDYN (PAP). Agencja Reutersa donosi, że syn króla Arabii Saudyjskiej Ibn Sauda — Emir Feisal i minister spraw zagranicznych Arabii Saudyjskiej zatrzymali się w przejeździe do Nowego Jorku na lotnisku Shannon w Irlandii. Oświadczyli oni dziennikarzom, że wszyscy Arabowie są przeciwni podziałowi Palestyny. Arabowie są zdecydowani chwycić za broń w razie, gdyby to się okazało potrzebne i mogą wystawić znaczną armię. Emir Feisal wyraził nadzieję, że Generalne Zgromadzenie ONZ nie zaaprobuje zaleceń komisji w sprawie podziału Palestyny.

Tylko takie wyjście pozostało?

LONDYN (p. r.). Izba Lordów zebrała się na nadzwyczajne posiedzenie w czasie trwania wakacji Izby Gmin. Jeden z konserwatystów domagał się utworzenia rządu koalicyjnego złożonego z przedstawicieli wszystkich partii.

SS-owiec Otto Skorzeny wybawiciel Mussoliniego uwolniony

BERLIN (PAP). Amerykański sąd wojskowy w Dachau uniewinnił w dniu dzisiejszym Otto Skorzeny'ego, b. skoczka spadochronowego, który uwolnił Mussoliniego z rąk rządu Badoglio. Skorzeny, b. pułkownik hitlerowski, oskarżony został o to, iż stał na czele specjalnej brygady niemieckiej, noszącej uniformy USA, która działała w czasie ofensywy niemieckiej w Ardenach. Sąd uznał, iż Skorzeny nie jest winien naruszenia prawa wojennego. Zwolnionych zostało również 9 oficerów tej samej brygady.

8 wyroków śmierci w krakowskim procesie WiN i PSL

Niepokólczycki skazany na śmierć Mierzwa na 10 lat więzienia

WARSZAWA (p. r.). W Krakowie zakończono proces przeciwko członkom nielegalnej organizacji „Wolność i Niepodległość” oraz członkom Polskiego Stronnictwa Ludowego, którzy współpracowali z podziemiem.

Główny oskarżony NIEPOKÓLCZYCKI FRANCISZEK, b. komendant główny WiN-u skazany został na karę śmierci.

Drugi czołowy oskarżony, zastępca sekretarza generalnego NKW PSL — MIERZWA STANISŁAW — został skazany na 10 lat więzienia.

Również na karę śmierci zostali skazani: STRZAŁKOWSKI, RALSKI EUGENIUSZ, KOT JAN, TUMANOWICZ WALERIAN, LANGNER WIKTOR, KARCZMARCZYK ALOJZY, OSTAFIN JÓZEF.

Na karę dożywotniego więzienia Sąd skazał KOWALSKIEGO MIROSŁAWA.

Na 15 lat więzienia skazani zostali: Buczek Karol, b. nac. redaktor organu PSL „Piast” w Krakowie i Miłuch Henryk. Na 12 lat więzienia skazany został Wilczyński Tadeusz. Karę 10 lat więzienia wymierzył Sąd Ralskiemu Stefanowi i Starmachowi Karolowi. Kabat Mieczysław skazany został na 6 lat więzienia.

Spośród 17 oskarżonych Sąd uniewinnił Kuncego Jerzego.

Gdy rząd grecki obmyśla plany likwidacji partyzantki gen. Markos chce wysłać delegata do ONZ

Rządową armię grecką utrzymuje USA

MOSKWA (PAP). Agencja TASS donosi, że postępową prasę grecką, omawiając program rządu stwierdza, iż ogłaszając amnestię dla powstańców, Sophulisa chce zyskać na czasie, żeby podczas tego „zawieszenia broni” materiały wojenne na sumę 150 milionów dolarów zdążyły przybyć do Grecji.

Rząd grecki spodziewa się, że przez ten czas wojska rządowe nauczą się obchodzić z nowym sprzętem i przygotowane zostaną do nowych operacji przeciwko powstańcom. Po zakończeniu „pokoju” okresu, rząd oczywiście powróci do bezwzględnej polityki niszczenia powstańców, zrzucając na nich odpowiedzialność za dalsze trwanie wojny domowej. Jednakże nikt w Atenach nie przypuszcza, żeby powstańcy mieli złożyć broń.

W Atenach panuje powszechne przekonanie, że 1. „Amnestia” Sophulisa nie będzie się różniła od niejednokrotnie już proklamowanych „amnestii” Tsaldarisa i Zervasa. Fakt, że amnestia ma być ofiarowana powstańcom walczącym z bronią w ręku i nie ma rozciągać się na tysiączne rzesze więźniów politycznych, przebywających w więzieniach i obozach koncentracyjnych, przeciwko którym nie sformułowano żadnych oskarżeń, uważany jest w Atenach za nowy podstęp, za pomoc którego zmusi się powstańców do złożenia broni. 2. Umowa, zawarta w lutym roku 1945 w Varkizie pozostała

Strajk w dolinie Padu rozszerza się

RZYM (PAP). Radio tutejsze donosi, że rokowania między przedstawicielami miliona strajkujących robotników rolnych w Dolinie Padu a pracodawcami zostały zerwane. Pośrednictwo prefekta Mediolanu pozostało bez skutku.

jeszcze świeżo w pamięci narodu greckiego. Ufając przyrzeczeniom, członkowie ELAS złożyli broń i padli ofiarą terroru i prześladowań. 3. Obecność liberalów w rządzie nie może być dla powstańców gwarancją, że rząd dotrzyma słowa, gdyż monarchijści (populiści) posiadają większość w parlamencie i w każdej chwili mogą obalić rząd Sophulisa lub usunąć liberalów z rządu.

Z drugiej zaś strony, jak twierdzą obserwatorzy w Atenach, obecność Tsaldarisa w rządzie oraz to, że zwolennik skrajnie prawicowego skrzydła partii liberalnej Rentis, znany przeciwnik amnestii, mianowany został ministrem bezpieczeństwa, a teka ministra spraw wojskowych na życzenie ambasadora Stanów Zjednoczonych przypadła populistom, wskazuje na to, że rząd nie pójdzie po linii „złagodzenia kursu”.

WARSZAWA (p. r.). W Tracji zanotowano duże sukcesy armii demokratycznej. Na pograniczu oddziały żołnierzy tureckich przekroczyły granicę i obrabowały okoliczną ludność.

LONDYN (p. r.).

Do dziennika „Times” wpłynęło oświadczenie dowódcy armii demokratycznej w Grecji gen. Markosa, w którym domaga się on, aby zezwolono delegatowi greckiej armii demokratycznej przedstawić sprawę sytuacji w Grecji na plenarnym zgromadzeniu ONZ. Gen. Markos w swej deklaracji pisze, że chce w swym kraju realizować zasady prawdziwej demokracji i chce dobrze współżyć zarówno ze wschodem jak i z zachodem.

Rzecznik amerykańskiej misji pomocy Grecji powiedział na konferencji prasowej, że armia grecka w ilości 200 tys. ludzi jest całkowicie utrzymywana przez USA. Koszt wyżywienia jednego żołnierza greckiego wynosi niewiele ponad 60 centów dziennie — brzmiało końcowe oświadczenie wspomnianego rzecznika.

ZSRR przekazuje Węgrom 46 statków na Dunaju

BUDAPESZT (PAP).

Władze radzieckie przekazały rządowi węgierskiemu 46 statków węgierskich, zatopionych podczas wojny i wydobytych później przez wojska radzieckie z Dunaju.

J. TUWIM

POEZJE WYBRANE


 stron 278
zł 550

W 9-285

Pracownica PKP stutysięczną klientką PDT w Poznaniu

(c) Powszechny Dom Towarowy uruchomiony przez PCH w Poznaniu przy placu Wolności zdobywa sobie coraz większą popularność wśród społeczeństwa poznańskiego, a szczególnie wśród świata pracy. Świadczy o tym fakt, że od dnia 3 czerwca r. do dnia wczorajszego obsłużył Dział Włókienniczy PDT ponad 100 tysięcy klientów. Odbrymienie ogonki kupujących stojące codziennie przed wejściem do sklepu, są najlepszym dowodem tego, że w Powszechnym Domu Towarowym kupuje się tanio i korzystnie.

Stutysięczną klientką PDT okazała się p. Elżbieta Dominiak, pracownica PKP, kasjerka biletowa na Dworcu Głównym w Poznaniu. Jej to przypadła w udziale nagroda Dyrekcji PDT w wysokości 10 tys. zł.

Pani Dominiak jest stałą klientką PDT od pierwszych dni jego istnienia, a w dniu wczorajszym udała się do Oddziału Włókienniczego w zamiarze kupienia pary pończoch. Kiedy uiszczała przy kasie należność za zakupiony towar okazało się — według kuponu kontrolnego, że jest właśnie oczekiwaną 100 tysięczną klientką PDT. Wyznaczoną nagrodę wypłacono w towarze, przy czym wybranka losu zdecydowała się na piękny kupon granatowej welenki na

22 miliardy dolarów potrzebuje Europa

WARSZAWA (p. r.)

Według raportu komisji gospodarczej konferencji europejskiej czteroletni plan odbudowy Europy wymagać będzie ze strony Ameryki pomocy w wysokości 21 miliardów 900 milionów dolarów.

suknie. Wręczenie nagrody odbyło się przy udziale pp. J. Brody — dyrektora PDT, Kropskiego — inspektora PCH oraz Urbańskiego — kierownika Wydziału Ogólnego.

Pani Dominiak miła, szczupła panienska, lat dwudziestokilku jest skromną urzędniczką zarabiającą 2500 zł miesięcznie. Nie należy się więc dziwić zdumieniu, jakie okazała w chwili oznajmiania jej, że otrzyma tak wysoką nagrodę. Wrażenie było tak silne, że do chwili podpisania odpowiedniego protokołu, nie chciała p. Dominiak uwierzyć w fakt otrzymania bezpłatnego kuponu.

Cedula giełdy zbożowo-towarowej w Poznaniu

z dnia 10 września 1947 r.

Pszonica 3200—3500, żyto 2100—2300, jęczmień 2100—2300, owies 2000—2200, mąka pszenna 80 proc. bez op. 5000—5300, mąka żytnia 90 proc. bez op. 2600—2800, otręby pszenne 1900—2000, otręby żytnie 1750—1850, kasza jęczmienna 65 proc. 3200—3500, groch Wiktorii 4400—4800, rzepak ozimy 9000—10 000, rzepak jary 8000 do 9000, rzepak jary 8000—9000, siemię lniane 14 500 do 15 000, lnianka 8500—9000, gorczyca 9000 do 9500, Pastewne i inne: makuchy lniane w taflach 3700—3800, makuchy rzepakowe w taflach 2500—2600, śrut lniany 3500—3700, śrut rzepakowy 2300—2400, słoma żytnia prasowana 500 do 550, siano zwykłe prasowane 650—725, siano nadnoteczkie prasowane 725—775.

J. FELDMAN

BISMARCK A POLSKA


 STRON 430
zł 770

w 9-284

Przemówienie Ministra Przemysłu i Handlu

(Ciąg dalszy z poprzedniej strony)

wielki przemysł metalowy. W szczególności fabryka ciężkich maszyn w Elblągu i wytwórnia karoserii samochodowych Buessing. Dalszy rozwój przemysłu powinien iść ściśle w parze z rozwojem surowcowym w bazie rolniczej. W grę wchodzi przemysł włókienniczy (len, konopie), cukrowniczy i drzewny.

Za wcześnie jest jeszcze „nawet na zarys długofalowego planu, ale trzeba, ażeby trzeci Zjazd wiedział, co zaczniemy budować, jeżeli chodzi o wielkie obiekty przemysłowe w 1948 i 1949 roku na Ziemiach Odzyskanych. Polska była i jest krajem, który nie ma dostatecznej ilości żelaza. Mrzonką byłoby dalsze uprzemysłowienie Polski bez postawienia przed sobą zadania budowy nowej, wielkiej, nowoczesnej huty (oklaski). Ta huta nie będzie mogła być zbudowana do 1949 r., ale ta huta musi być rozpoczęta w tych 2 latach, które dzielą nas od końca trzyletniego planu. Stawiamy przed sobą zadanie stworzenia nowej huty w rejonie gliwickim, huty z przetwórczością miliona ton stali surowej i 750 tysięcy ton wyrobów walcowanych (oklaski).

Mgliste są jeszcze i niewyraźne zarysy planu długofalowego, ale wiadomo, że plan ten będzie się opierał na rozbudowie energetyki. Podstawowym ogniwem tej energetyki będzie wielka siłownia w Miechowicach, na 300 tys. kilowatów.

Kraj nasz dotychczas nie produkował miedzi. Musimy postawić przed sobą zadanie uruchomienia kopalni rud miedzionośnych w okolicach Bolesławca na Dolnym Śląsku.

Wiemy, że budujemy wiele już teraz, a będziemy budować jeszcze więcej w planie długofalowym. Dlatego już teraz musimy myśleć o stworzeniu nowego ośrodka przemysłu cementowego, o tym, ażeby w oparciu o miejscowe surowce mineralne i bliski węgiel odbudować cementownię Opolo-port, która by osiągnęła produkcję 400 tysięcy ton.

Wreszcie piąty obiekt z rzędu tych obiektów, sięgających poza 1949 r., to wielka kopalnia węgla „Gigant” koło Bytomia, kopalnia, która w ostatecznym swym rozwoju ma dać produkcję 3 milionów ton rocznie (oklaski).

Nasze plany są realne

Powstaje pytanie, czy te wielkie zadania bez nowego dopływu kapitałów zagranicznych są możliwe do wykonania?

Są możliwe po pierwsze dlatego, że poważna część kredytów w rezultacie już zawartych umów handlowych i gospodarczych może być uważana za zagwarantowaną.

Są możliwe po drugie dlatego, że w tej naszej ciężkiej pracy nie jesteśmy sami i że możemy liczyć w okresie wielkich trudności na pomoc, której przykładem jest kredytowa sprzedaż 300.000 ton zboża przez Związek Radziecki w okresie kiedy odmówiono nam albo zredukowano do minimum przydziały zboża na Zachodzie (oklaski).

Są możliwe po trzecie wreszcie dlatego, że stanowią kraj o nowym ustroju gospodarczym. Jesteśmy krajem o nowym typie gospodarki, który posiada źródła akumulacji niedostępne dla krajów kapitalistycznych. Myśmy skoncentrowali naszą gospodarkę przez system planowy, bo my wreszcie mamy możliwość sięgnięcia do niewyczerpalnych zasobów rezerw sił ludowych i twórczego ludowego entuzjazmu (oklaski).

Jednym z warunków jednak pełnego wykonania zamierzeń jest rozwinięcie eksportu. Wyniesie on w roku bieżącym 300 milionów dolarów. Do roku 1949 eksport musi wzrosnąć do 560 milionów dolarów, a więc prawie się podwoić.

Od rewolucji pracy do rewolucji technicznej

Chciałbym wreszcie na zakończenie poruszyć, moim zdaniem sprawę najważniejszą, mianowicie sprawę nowych, przełomowych, rewolucyjnych zjawisk, które zachodzą ostatnio w zagadnieniach pracy. Można powiedzieć, że jesteśmy tutaj na początku wielkiego przełomu. Jeżeli dzisiaj doszliśmy do tego, że nazwisko szarego górnika

Pstrowskiego zna już cały kraj (oklaski), jeżeli doszliśmy do tego, że to nazwisko przyjmowane jest przez Zjazd elity przemysłowej najburzliwzszymi oklaskami, to znaczy to, że coś zmienia się u nas w Polsce w dziedzinie zagadnień pracy — tzn., że jesteśmy u źródła nowego ruchu, ruchu, któremu dane jest zrewolucjonizować nasze życie gospodarcze.

Zastanówmy się, jak powstał ten ruch. Inicjatywa nie wyszła od Ministerstwa Przemysłu i Handlu, nie wyszła od Związków Zawodowych — inicjatywa wyszła od Pstrowskiego i od takich jak Pstrowski. Ten ruch powstał żywiołowo, ten ruch powstał w rezultacie inicjatywy z dołów.

Jaka jest druga charakterystyczna cecha tego ruchu? Ten ruch nie tylko powstał żywiołowo, ale ten ruch rozwija się niezmiernie szybko i burzliwie. Wystarczyły odgłosy ze Śląska, żeby odezwała się Łódź.

Ten ruch dojrzał właśnie teraz i będzie się rozszerzał dalej z wielką szybkością. Dlatego, bo teraz dopiero do całej klasy robotniczej w całej pełni dociera świadomość, że pracuje ona dla siebie, a nie dla eksploatatorów. (Oklaski). Dlatego, że dopiero teraz w małym jeszcze stopniu i niedostatecznym następuje pewna ograniczona jeszcze poprawa bytu klasy robotniczej. I wreszcie dlatego, że dopiero teraz przenika do klasy robotniczej świadomość, że wzrost wydajności, że lepsza organizacja pracy, to jest wzrost dobrobytu robotnika.

Trzeba ten nowy ruch otoczyć opieką i pielęgnować dlatego, że ten ruch, to jest największa gwarancja naszej przyszłości.

Trzeba sobie powiedzieć, że dzisiejszy ruch współzawodnictwa nie stanowi jeszcze rewolucji technicznej. Cóż to jest dzisiejsze współzawodnictwo i dzisiejszy przodownik pracy? To jest skrupulatne wykonywanie swoich obowiązków, to jest zachowanie wzorowej dyscypliny w pracy, to jest dobre zorganizowanie miejsca pracy i dobre zorganizowanie dnia roboczego — to jest wielki i sumienny wysiłek. Trzeba jednak, żeby ten wielki wysiłek połączył się z wielkimi zmianami technicznymi. I trzeba, żeby tej fali, która wyszła z dołu od mas, wyszła na spotkanie zorganizowana polska technika i polska nauka (oklaski). Trzeba, żeby powstał generalny plan technicznych ulepszeń w przemyśle. I jeżeli to, co dały masy w postaci ruchu współzawodnictwa i przodowników pracy połączy się z tym, co da polska technika w postaci generalnego planu technicznych zmian w przemyśle, to otrzymamy rzecz wielką — rewolucję techniczną w polskim przemyśle.

W żywiołowym ruchu współzawodnictwa i ruchu przodowników pracy uzyskaliśmy nową wielką dźwignię.

My chcemy chwycić za tę potężną dźwignię, którą nam dała polska klasa robotnicza.

My chcemy osiągnąć systematyczną pracę rewolucję techniczną w polskim przemyśle.

My chcemy zbudować i my zbudujemy suwerenną gospodarkę i polityczną, szczerliwą kwitnącą Polskę.

Udaremniiony zamach na Ibn Sauda króla Hedżasu

LONDYN (PAP)

Agencja Reutera donosi z Kairu, powołując się na dziennik „Al Shola”, że na życie króla Hedżasu Ibn Sauda przygotowywano zamach. W spisek zamieszani byli wysocy urzędnicy i osobistości z otoczenia króla. Policja wykryła spisek i aresztowała głównych zamachowców.

Dziennik „Al Shola” stwierdza, że spisek ten wywoła wielkie oburzenie w świecie arabskim, gdyż król Ibn Saud jest wśród Arabów osobistością bardzo popularną.

„Biała” emigracja rosyjska powraca do kraju

PARYŻ (API).

16 000 emigrantów rosyjskich, zamieszkałych we Francji od czasów rewolucji rosyjskiej, przygotowuje się do powrotu do ZSRR. Wracają oni zgodnie z dekretem rady najwyższej, który umożliwia repatriację wszystkim dawnym emigrantom politycznym. Będzie to drugi transport od ubiegłej zimy, w czasie której powróciło do ZSRR 3000 „białych” emigrantów.

Z wielu listów

do Redakcji

„Mody i Życia Praktycznego”

„„Mody i Życie Praktyczne” jest do radcą i przewodnikiem życiowym tak dla kobiet, jak i dla mężczyzn.

Jestem stałym czytelnikiem tego popularnego pisma, czerpiąc z niego wiele korzyści. Jedynym moim życzeniem jest, aby ukazywał się jak najczęściej.

Marian Sępiewski

ZAWIERCIE

W 9-269 ul. Młyn 29, woj. śląsko-dąbr.

„Mody i Życie Praktyczne”

ukazuje się 3 razy w miesiącu

Komunikat

Okręgowego Urzędu Likwidacyjnego w Poznaniu

Okręgowy Urząd Likwidacyjny w Poznaniu podaje do publicznej wiadomości, że na mocy art. 7 ust. 3, lit. a i d dekretu z dnia 8 marca 1946 r. (Dz. U. R. P. Nr 13, poz. 87) ustala dzień

31 grudnia 1947 r.

jako ostateczny termin na zgłaszanie poniemieckich pojazdów mechanicznych, jak również ich części, znajdujących się w posiadaniu firm i osób prywatnych.

Zgłaszającym przysługuje prawo pierwszeństwa przy ich wykupie.

Niezgłoszone do dnia **31 grudnia 1947 r.** pojazdy mechaniczne lub ich części przechodzą na rzecz Skarbu Państwa, posiadacze zaś zostaną pociągnięci do odpowiedzialności w myśl postanowień art. 11 dekretu z dnia 8 marca 1946 r. (Dz. U. R. P. Nr 13, poz. 87).

Zgłoszenia należy składać w **Okręgowym Urzędzie Likwidacyjnym w Poznaniu, Plac Wolności 16, lub też w Biurach Obwodowych O. U. L.**

Okręgowy Urząd Likwidacyjny w Poznaniu

Odpust w Tulcach

W najbliższą niedzielę, 14 bm., przypada do-
roczny odpust ku czci Matki Boskiej Tuleckiej
w Tulcach, pow. Środa. Zapowiedziane są rzesze
pielgrzymów z całej okolicy. Odpust rozpocz-
nie w sobotę, 13 bm., o godz. 18 uroczyste nieszpory.
W niedzielę, o godz. 6 wystawienie Najśw. Sa-
kramentu i pierwsza msza św. O godz. 11.30 su-
ma z kazaniem. O godz. 16 nieszpory. Odjazd
specjalnych pociągów Sredzkiej Kolei Powiatow-
wej z Poznania od godz. 9 i 10 rano.

SZAMOTUŁY

— **Święto lotnictwa.** W ramach ogólnopolskich uroczystości „Święta Lotnictwa” Zarząd Ligi Lotniczej urządził w ubiegłą niedzielę Akademii, którą zajął p. starosta Kurpisz. Referat okolicznościowy o znaczeniu lotnictwa wygłosił por. rez. Walenty Ludek — pełnomocnik Ligi Lotniczej na powiat szamotulski. Drugi referat wygłosił prezes pow. Związku Samopomocy Chłopskiej Fr. Mackowiak, nawiązując do trzeciej rocznicy wprowadzenia reformy rolnej, która stanowi doniosły akt sprawiedliwości społecznej. Na dalszy program akademii złożyły się deklamacje uczniów szkolnych i wykonanie kilku utworów przez zespół orkiestry Publicznej Szkoły Powszechnej im. Staszica. (ik)

— **Czwierćwiecze Cechu Krawieckiego.** Cech Krawiecki w Szamotulach obchodził w ub. niedzielę 25-lecie swego istnienia, połączone z poświęceniem nowego sztandaru, ufundowanego ze składek członków. Uroczysty obchód zapoczątkowano nabożeństwem w kolegiacie szamotulskiej, gdzie w czasie mszy św. nastąpiło poświęcenie sztandaru przez ks. radcę Foreckiego. Uroczyste zebranie zajął starszy cech Józef Burdajewicz, który powitał przedstawicieli władz, gości i delegatów, powołując na przewodniczącego wicestarostę Stanisława Susickiego. Akt erekcyjny i historię cechu odczytał sekretarz Stan. Borowicz. Z kolei przewodniczący wręczył dyplomy honorowe zasłużonym członkom: za 25-lecie J. Ratajczakowi z Wronek i Wład. Skrzypczyńskiemu z Szamotul oraz dyplomy uznania J. Burdajewiczowi i Winc. Kroschelowi. (ik)

Śmierć przy pracy na torze

Przy zmienianiu podkładów na torze kolejowym w Szamotulach pracuje duża grupa robotników. Ostatnio uległ nieszczęśliwemu wypadkowi jeden z robotników, 21-letni Henryk Dura z Jaryszewa, pow. obornicki. Zatrudniony przy torze, nie zauważył nadjeżdżającego pociągu i wskutek uderzenia lokomotywy doznał pęknięcia czaszki. Odwieziony natychmiast do Szpitala Miejskiego, nie odzyskawszy przytomności, zmarł. (ik)

SKOKI, pow. Wągrowiec

— **Święto Lotnictwa** rozpoczęło się nabożeństwem w kaplicy. Na stadionie sportowym odbyła się akademii, którą zajął przewodniczący komitetu nauczyciel p. Siwek, wygłaszając okolicznościowy referat. Drugi referat o Reformie Rolnej wygłosił nauczyciel p. Żoładkiewicz. Akademię urozmaiciły występy dzieci szkolnych pod kier. p. Wiśniewskiego i p. Jabłońskiej.

— **Elektryfikacja Skoków:** dnia 29. 8. odbyło się zebranie, na którym wybrano 13-osobowy komitet wykonawczy. Zadaniem jego będzie przeprowadzenie w jak najbliższym czasie elektryfikowania Skoków. Sprawa elektryfikacji prowadzona dotychczas przez Zarząd Miejski, z winy Państwowego Zjednoczenia Energetycznego w Poznaniu, które stale zmieniało warunki budowy sieci, stała dotychczas na martwym punkcie. (as)



Adres Redakcji i Administracji: Dąbrowki 1, tel. 19-22.

— **Dziury lekarzy i aptek:** nocny 11 bm. dr. Lazarowicz, ul. Stalina 12. Apteka Centralna, ul. Chrobrego.

— **Repertuar kin:** Apollo — „Bohaterki Pacyfiku” prod. amerykańskiej. Polonia — „Przygody Nasreddina” prod. tatarskiej.

— **Rozprawa o nadużycia** przeciwko b. kierownikowi Państw. Fabryki Konfekcji w Gnieźnie została, jak pisaliśmy, skierowana na drogę postępowania zwykłego. Nowy termin procesu wyznaczono na dzień 15 bm.

— **Miejska Rada WF i PW.** Zebranie plenarne w piątek, 12 bm., o godz. 19 w sali posiedzeń ratusza.

— **Otwarcie sezonu teatralnego** w Gnieźnie nastąpi w dniu 14 bm., o godz. 20 premierą „Starego meża” — komedii w 6 obrazach Józefa Korzeniowskiego.

POWITANIE WOJSKA

W ub. wtorek 9 bm. odbyło się w Gnieźnie powitanie wojska, wracającego z manewrów. Wśród gestych szpalerów młodzieży szkolnej, organizacji i społeczeństwa defilowały jednostki bohaterskiej Brygady Łużyckiej z p. płk. Łosickim na czele. Oficjalne powitanie nastąpiło przed Ratuszem, gdzie dowódca i żołnierzy witał w imieniu miasta prezydent p. Wydra-Nawrocki. Obecni w akcie powitania byli także pp. starosta pow. Rolke, wiceprezydent miasta p. Jan Kordys, oraz przedstawiciele stronnictw.

Z kolei przed płk. Łosickim oraz przedstawicielami władz cywilnych przeddefilowały przy dźwiękach orkiestry wojskowej poszczególne jednostki Brygady, zasypywane kwiatami, udając się w kierunku koszar

120 pilotów szybowcowych i motorowych

wyszkolił Ośrodek Lotniczy w Ostrowie

Na marginesie wspaniałego Święta Lotniczego w Ostrowie wypada słów kilka powiedzieć o organizatorach tegoż święta, to jest o Aeroklubie Ostrowskim oraz Ośrodku Cwiczebnym Szybownictwa Ministerstwa Komunikacji.

Aeroklub Ostrowski obchodził niedawno drugą rocznicę swego istnienia, powołany został bowiem do życia w sierpniu 1945 r. Grupujący w swych szeregach grono zapalonych miłośników lotnictwa od razu rozwinął ożywioną działalność. Zabezpieczono i zwieziono poniemiecki sprzęt lotniczy i usilną pracą doprowadzono do obecnego stanu posiadania, który jest następujący: dwa samoloty typu PO-2, 1 amerykański „Piper”, 5 szybowców treningowych, 2 szkolne oraz 3 wyczynowe (w naprawie).

W rok później, w lipcu 1946 r. powstał tutejszy Ośrodek Cwiczebnym Szybownictwa Ministerstwa Komunikacji, który przejął od Aeroklubu wszystkie prace związane z szybownictwem. Każdemu z nas zaimponować musi dotychczasowy wynik prac obydwu tych instytucji, który wyraża się cyfrą ponad 5000 lotów szybowco-

wych w czasie ca 150 godzin oraz około 1000 lotów motorowych w czasie ca 300 godzin. Urządzone kursy praktyczne i teoretyczne miały ogromne powodzenie, o czym najlepiej świadczą znówu cyfry, bowiem na kursy teoretyczne uczęszczało ponad 250 osób, zaś kursy praktyczne wydały 120 pilotów z kategoriami A, B i C.

Cyfry powyższe dają nam obraz wysiłku włożonego przez Aeroklub Ostrowski i Ośrodek Cwiczebnym Szybownictwa w prace nad podniesieniem stanu liczebnego oraz poziomu naszego lotnictwa cywilnego. Wysiłek ten jest olbrzymi, ale i wyniki są widoczne, co powinno być najlepszą nagrodą dla kierowników obydwu tych instytucji. Głosy pochwały i uznania dla Ośrodka wyrażone w czasie Święta Lotniczego przez przybyłych z różnych okolic Polski lotników powinny napawać nas dumą i zadowoleniem, że całe społeczeństwo ostrowskie do pomagania w pracy temu Ośrodkowi w miarę swych sił i możliwości, aby następne Święto Lotnicze wypadło jeszcze wspanialej i okazało się, że lotnictwo polskie osiągnęło jak najwyższy poziom.

WRZESNIA

— **Z posiedzenia Powiatowej Rady Narodowej.** Na ostatnim posiedzeniu PRN przewodniczący p. Wydra podał do wiadomości, że zgodnie z wytycznymi wszyscy członkowie piastujący mandaty w radzie muszą być czynni w pracach rad wzgl. komisji i należy skończyć z opieszałością.

Rada zakwestionowała w dwóch wypadkach przydziały parcel z b. majątku Gutowo Wielkie, uważając, że ubiegający się o przydział nie mają uprawnienia.

Wyrażono p. staroście Kołodziejczykowi uznanie za dwuletni, trudny okres urzędowania w naszym powiecie.

Na pomoc urlopową dla pracowników Pow. Związku Samorządowego uchwalono zgodnie z instrukcją kredyt w wysokości 45.000 zł.

Następnie uchwaliła rada statut dla Autokomunikacji, jaką tworzy się przy Wrzesińskiej Kolei Powiatowej, a w końcu udzieliła poparcia wnioskowi Spółdzielni Rzemieślniczej Związku Cechów o powierzenie jej sprzedaży żelaza przez Centralę Żelaza i Stali.

Diety należne członkom rady za udział w posiedzeniu przekazano zgodnie na sztandar dla Związku Walki Zbrojnej o Niepodległość i Demokrację. (n)

BUK, pow. Nowy Tomyśl

— **Wielki pożar.** W ubiegłą sobotę w godzinach popołudniowych wybuchł pożar w Wielkiej Wsi k. Boku. Pastwą płomieni padła stodoła, w której znajdowały się tegoroczne zbiory z ca 80 ha, należące do grupy parcelantów. Stodoła spłonęła całkowicie wraz ze zbiorami i częściowo maszynami rolniczymi. Pożar powstał wskutek krótkiego spicia. (sk)

— **Jubileusz KS „Patria”.** Miejscowy KS „Pa-

tria” obchodził 25-lecie swego istnienia. W godzinach przedpołudniowych odbyła się msza św. i defilada organizacji i stowarzyszeń przed przedstawicielami władz z p. wicestarostą Hollandem na czele.

Po defiladzie odbyła się w sali Domu Katolickiego akademii, podczas której p. St. Kroma zdał sprawozdanie z działalności klubu. W ramach uroczystości odbył się po południu na boisku miejskim turniej piłkarski przy udziale 6 drużyn. Pierwsze miejsce zdobył KS „Promień” Opalenica, drugie — KS „Patria” Buk, 3 — KS „Korona” Bukowiec. (sk)

35-lecie K. S. „Wisła” w Borku

Klub Sportowy „Wisła” w Borku obchodził 35-lecie swego istnienia. W ramach uroczystości odbyły się również rozmaite imprezy, w których wzięły udział liczne kluby sportowe. Na podkreślenie zasługuje sprawna organizacja zawodów.

O godz. 11.30 odbyło się jubileuszowe zebranie, które zajął prezes St. Orszynowicz. Przewodnictwo zebrania objął W. Paczyński. Po odczytaniu przez sekretarza obszernego sprawozdania z 35-letniej działalności klubu, nastąpiło wręczenie zasłużonym członkom, dyplomów honorowych.

Po południu na boisku miejskim odbyły się turnieje błyskawiczne piłki nożnej, koszykowej i siatkowej z udziałem 12 klubów sportowych. W poszczególnych turniejach zwycięzcami zostali: piłka nożna: KS „Concordia” Krobica przed KS „Barycz” Milicz. Piłka koszykowa: KS Witaszycze przed KS „Biały Orzeł” Koźmin. Piłka siatkowa: KKS Gostyń przed KSMM Borek.

Na zakończenie odbył się bieg 3000 m, w którym zwyciężył St. Skrzypczak z Borku przed Marciniakiem Alojzym z Książa. (alat)

nanie ich uposażeń z uposażeniami pracowników państwowych. Dalej ZZK domaga się dla swych członków zwiększenia ilości ubrań roboczych, uregulowania aprowizacji, polepszenia gatunku chleba itp.

Podano do wiadomości zebranym, że przy ostatnich awansach uwzględniono dużą liczbę pracowników. Omawiano także sprawę 25-lecia Warsztatów Wagonowych. Z tej okazji zamierza się uroczystość urządzić na szerszą skalę.

— **Balet Parnella w Ostrowie.** Do większych wydarzeń kulturalnych należeć będzie zapowiedziany na dzień 14 bm. w sali Teatru Miejskiego występ baletu Parnella. Balet ten wystąpi z nowym oardzo obfitym programem, który zadowoli najwybredniejszego nawet miłośnika tańca. W programie zobaczymy historię tańca od Adama i Ewy aż do najnowszych tańców współczesnych, przepiękną legendę słowiańską „Lech, Czech i Rus”, „Kuszenie Szatana” i cały szereg innych przepięknych poematów tanecznych. Występ baletu Parnella odbywa się w ramach miesiąca odbudowy Poznania i Warszawy i w ścisłym porozumieniu z Komitetem Odbudowy.

— **Ku czci pomordowanych.** W ubiegłą niedzielę dokonano odsłonięcia i poświęcenia tablicy pamiątkowej ku czci pomordowanych przez okupanta członków Bractwa Kurkowego.

Odsłonięcia tablicy w obecności przedstawicieli władz państwowych i samorządowych dokonał p. wicestarosta Mieszysław Lorych, poświęcenia ks. prefekt Siliwinski. Przemówienie okolicznościowe wygłosił prezes Bractwa p. Kołodziejczak. Akt erekcyjny odczytał p. Hartwig. Tablica obejmuje 18 nazwisk pomordowanych członków Bractwa. W uroczystości wzięła udział orkiestra wojskowa, przyczyniając się do jej uświetnienia.

Cała uroczystość była poważna i na poziomie. Ale... czy koniecznie trzeba było tego samego dnia po południu jako dalszy ciąg uroczystości organizować zabawę taneczną? Rozumiemy w pełni potrzebę urządzania imprez dochodowych, ale jednak odsłonięcie tablicy ku czci pomordowanych, to uroczystość żałobna, z charakterem której klóci się zabawa taneczna. Zdaje się, że lepiej to zrozumiało społeczeństwo od organizatorów, bowiem ilość obecnych na zabawie była niewielka.

— **Dożynki i 3 rocznica Reformy Rolnej w Kotowiecku.** W majątku państwowym Kotowiecku odbyły się w ub. sobotę dożynki połączone z uczczeniem 3 rocznicy Reformy Rolnej. W uroczystości zorganizowanej starannie wzięli udział przedstawiciele władz cywilnych i wojskowych, którym wręczono starannie wykonane wieńce na znak ukończonych zniw. Wygłoszono kilka okolicznościowych przemówień, podnosząc doniosłość przeprowadzonej Reformy Rolnej i jej rolę w dalszym rozwoju kraju. Miła zabawa ludowa zakończyła uroczystość.

W ósmą rocznicę...

W dniu 11 bm. upływa osiem lat od tragicznego ukończenia obrony Gniezna.

Przed osmiu laty ks. dziekan Zablocki wraz z swoim „sztabem” gnieźnieńskim doszedł do przekonania o niemożliwości dalszego stawiania oporu najeźdźcom hitlerowskim i zrezygnowany w swych nadziejach na odsiecz wojska, skapitulował przed przemocą niemiecką.

Czy winniśmy przejść obok tej rocznicy obojętnie? Sądzę, że nie i to z kilku przyczyn.

Przed niedawnym czasem oglądaliśmy wspaniały film amerykański „Pięciu zuchów”. Potężne akordy tego filmu, przedstawiającego wojenną bohaterskość pięciu synów kolejarza z małego osiedla amerykańskiego i ich rodziców nie przebrzmiały zapewne dotąd wśród tych, którzy film ten mieli możność oglądać. Uważam, że najpiękniejszą stroną tego filmu, to wysoka jego kultura i tendencja, ujawniająca się w dączeniu do podkreślenia bohaterstwa pięciu prostych żołnierzy, ginących na straconej placówce. Czterech z nich niepotrzebnie zginęło — pragnęli jednak pozostać przy konającym bracie i solidarnie z nim zginąć. Taki jest film z kraju najtrzeźwiej-szych businessmąn.

My w naszym środowisku nie doceniamy i nie spostrzegamy, że przed osmiu laty byliśmy w orbicie bohaterstwa, że żyliśmy wśród ludzi, podobnych pięciu zuchom, a może dynamiką patriotyzmu większych od owych braci Sullivanów z amerykańskiego filmu.

Nasz dziekan wraz z szeregiem patriotów gnieźnieńskich, czy to z Gniezna, czy z okolicznych miasteczek nie poddawszy się ogólnej panice pozostał na starej ziemi, na swoim posterunku i pomny krwi powstańców z r. 1918/19 postanawia zorganizować opór i przeciwstawić się najeźdźcom.

Wierzył w pierwszych dniach września, jak miliony innych, że na linii Warty wojska zatrzymają napaśników, wierzył w możliwości kontrataków. Wraz z Bilskim, typowym powstańcem wielkopolskim, Antoszewskim, nauczycielem z Klecka i wielu innymi na czele kompanii, złożonych z młodych synów chłopskich, harcerzy, P. W., w obronie ziem gnieźnieńskich stawia czoło agresorom i zatrzymuje regularne wojska niemieckie na przeciąg 3 dni. W wyniku stoczonych potyczek ginie Bilski, giną szeregi młodych żołnierzy-ochotników, ks. Zablocki zostaje ranny i w 2 miesiące później w szpitalu i w biercie księżowskim ginie pod kulami katów „szlaku hitlerowskiego”.

Czy w tym czynie jego i szeregów gnieźnian nie ma więcej bohaterstwa, niż u owych „pięciu zuchów”, czyż u tych starych weteranów powstania wielkopolskiego nie było więcej poświęcenia, ukołowania Ojczyzny i solidarności wojackiej? Temu bohaterstwu, tej dynamice ich uczuć patriotycznych winniśmy wielką cześć, winniśmy ten sam kult, jaki pokazali nam Amerykanie dla swoich zuchów. I dlatego nie wolno nam zapomnieć o dniu 11 września 1939 r.

A jeszcze dla innych przyczyn należy się uwaga tej rocznicy.

Gdy niedawno przypadkowo odnalazłem na jednym z strychów gnieźnieńskich część mojej przedwojennej biblioteki, trafiłem na numer „Lecha” z r. 1923 (a więc z piątego roku po pierwszej wojnie) i egzemplarz „Tęczy” z r. 1932 (z okresu Trewiranusa, a więc przedhitlerowskiego). Odkryciem tym byłem jednak przerażony. Bo — proszę pomyśleć — gazety te były, podobnie, jak dzisiejsze, pełne alarmów co do możliwości odrodzenia się potencjału wojennego Niemiec, podobnie jak dziś, powątpiewały w skuteczność metod dobrego wychowania ówczesnej Ligi Narodów (dziś ONZ) i podobnie, jak dziś, odgadywały mentalność odwetową różnych socjal-demokratów. A przecież wtedy także wydawało się, że ze strony pokonanych Niemiec nie zagraża żadne niebezpieczeństwo. Przerażeniem się tym, że w ciągu 20 lat, a zatem krótkiego okresu czasu, mógł po takich perypetiach „biednych Niemców” nastąpić w naszym 100% polskim mieście smutny 11 września 1939.

I to jest drugi sens wspomniania tej tragicznej rocznicy, sens ten, by za kilkanaście lat nie potrzebował jakiś następca Zablockich, Bilskich, uczestnik marszu na Berlin, czy walk pod Monte Cassino kapitulować przy złowrogim akompaniamentie dzwonów żałobnych przed wrogiem w Gnieźnie...

A trzecia przyczyna tych wspomnień?

Końcowe sceny wspomnianego filmu amerykańskiego, to autentyczne fotografie z wielkiej uroczystości morskiej, w czasie której w obecności rodziców „pięciu zuchów” spuszczone na wodę statek wojenny, ochrzczony ich nazwiskiem.

W ostatnie natomiast Zadzuski, na grobie ks. dziekana Zablockiego była zaledwie jedna świeczka, a grobu tego, dlatego, że był (i jest dotąd) tylko pokryty świerczyna bez żadnego napisu, łatwo nie mogłab znaleźć...

Wśród ulewy rozmaitych odznaczeń dotąd nie znalazłem, by w mieście odznaczonym Wielką Wstęgą Polskiej Odrodzonej wspomniano o matkach i żonach naszych gnieźnieńskich „zuchów”, których ginęło po 2 i 3 razem...

Judex



Ziemie Odzyskane — to silna Polska

Przemówienie premiera Cyrankiewicza w Szczecinie

Powrót narodu polskiego na Ziemie Zachodnie — mówił Premier Cyrankiewicz — otwiera przed nami wielką drogę rozwoju. Wielkie możliwości, które otworzyły się przed narodem polskim dziś związane są nierozłącznie z założeniami polityki wewnętrznej i zagranicznej obozu Demokracji Ludowej.

Obóz Demokracji znalazł przede wszystkim prawidłową koncepcję polityki zagranicznej Polski. Obóz ten rozumiał, że jedynym gwarantem pochodzenia Polski ku nowoczesnym formom życia społecznego i gospodarczego, na zachód, ku morzu, ku światu, jest Związek Radziecki — jest sojusz Polski ze Związkiem Radzieckim.

Obóz Demokracji Ludowej posiadał następnie jedyną prawidłową koncepcję polityki wewnętrznej. Rozumiał, że tylko oparcie się na masach ludowych, tylko sojusz robotniczo-chłopski jest zarazem polską polityką narodową. Posiadał on wreszcie to, co jest niezbędne dla odpowiedzialnych reprezentantów interesów narodowych — wolę stabilizacji władzy, wolę jej obrony przed wszystkimi, którzy chcieliby zdobyć Polski Odrodzoną w jakikolwiek sposób uszczuplić.

Czym są dla Polski Ziemie Odzyskane

Wiemy dlaczego Ziemie Odzyskane są jednym z filarów naszej nowej rzeczywistości.

Po pierwsze, jest to jedna trzecia obecnego obszaru Polski. Bez nich — jak to słusznie powiedział w swoim czasie minister Minc — Polska byłaby jakimś księstwem warszawskim. Nie trzeba chyba uzasadniać, że rozmiary napoleońskiego księstwa warszawskiego lub na kształt hitlerowskiej GG nie dawałyby żadnych możliwości niepodległego bytu narodowego.

Po drugie Ziemie Odzyskane — to Polska uprzemysłowiona o strukturze przemysłowo-rolnej — a więc wyzwolona z półkolonialnej zależności gospodarczej. Polska silna. Świadczy o tym już dziś udział produkcji Z.O. w produkcji ogólnokrajowej.

Po trzecie Ziemie Odzyskane, to Polska szeroko oparta o morze. Wysięk pracowników technicznych starego wybrzeża pozwolił rozwiązać pierwsze początkowe zagadnienia obrotu międzynarodowego. Ale dziś wysięk ten wymaga kontynuacji, rozszerzenia. Tu, w Szczecinie rozpoczyna się praca, zakrojona na miarę historyczną. Ten port zostanie rozbudowany i dostosowany do potrzeb nie tylko nowego organizmu gospodarczego Odrodzonej Polski, ale i do potrzeb całej gospodarki środkowo-europejskiej, opartej na ścisłej współpracy narodów słowiańskich. Dopiero w takich warunkach, dopiero w granicach takiej Polski i port szczeciński i miasto Szczecin wkroczą na drogę prawidłowego rozwoju.

Wreszcie Ziemie Odzyskane, to — obok reformy rolnej i unarodowienia podstawowych gałęzi gospodarki — możliwość likwidacji przeludnienia rolniczego.

Ponadto Ziemie Odzyskane, to zagęszczenie i usprawnienie naszej sieci komunikacyjnej.

Problem Szczecina i Odry

To, że trzeci zjazd przemysłowy odbywa się w Szczecinie, ma również znaczenie sym-

boliczne — albowiem najbardziej aktualnym etapem zagospodarowania Ziemi Zachodnich staje się właśnie problem Szczecina i Odry.

Praca a nie legitymacja partyjna

miernikiem osobistej wartości

Ziemia i domy na własność

Przemówienie Ministra Ziemi Odzyskanych wicepremiera Gomułki

P. wicepremier m. in. powiedział w Szczecinie: Zrujnowana Polska stanowiąca przed gigantycznym zadaniem podniesienia się z gruzów wojny miała do wyboru dwie drogi: albo oczekiwać na pomoc zewnętrzną albo oprzeć plan odbudowy na własnych siłach. Pierwszą z tych dróg można by nazwać „dolarową”, drugą — „narodową”. Droga dolarowa oznaczała rezygnację z wiary we własne siły. Oznaczała wykreślenie z życia Polski takich atrybutów niepodległości: jak suwerenność państwa i ustanowienie własnego prawa. Nie mogłaby Polska uprawiać polityki odpowiadającej jej interesom, nie byłaby zdolna do odparcia zakusów na swoje granice zachodnie, nie miałaby perspektywy rozwoju. Nie poszliśmy tą drogą. Wybraliśmy narodową,

polską drogę odbudowy

Droga polska oznaczała, że przy gorze zwalisk i rumowisk stanął do pracy polski robotnik. Tu na Ziemiach Odzyskanych, na zachwaszczonym ugorze stanął do twardej pracy polski chłop osadnik. Wybraliśmy tę drogę dlatego, aby we własnym domu być pełnoprawnym gospodarzem. Nie znaczy to, że nie chcieliśmy pomocy zewnętrznej i że nie zabiegaliśmy o nią. Nie chcieliśmy tylko i nie chcemy sprzedać naszej niezależności narodowej i państwowej za jakikolwiek pożyczki, czy kredyty.

Nasza odpowiedź

Spójrzmy bez osłonek faktom w oczy. Bankierzy świata przeznaczają swoje kapitały nie na odbudowę Polski, lecz na odbudowę Niemiec.

Po cofnięciu przez rząd Stanów Zjednoczonych pounrowskiej pomocy dla Polski, czyli dla kraju, który najbardziej ucierpiał w wojnie, trudno jest komukolwiek na świecie uwierzyć, że Anglosasi odbudowują Niemcy kierując się li tylko względami gospodarczymi. Są one dla nich o tyle ważne, o ile zgodne są z ich celami politycznymi, a szczególnie z ekspansją kapitału amerykańskiego. Nieprawdą jest, że Europa może wyjść z powojennego upadku tylko przez odbudowę Niemiec. Europę można dźwignąć przez odbudowę krajów zniszczonych przez Niemcy. Anglosaska stawka na zachodnie Niemcy, jako na ośrodek gospodarki europejskiej to stawka na odrodzenie niemieckiego imperializmu, to kucie niemieckiego miecza na głowy słowiańskich narodów, a w pierwszym rzędzie na głowy Polaków.

Polska ma najgłębsze prawo do protestu przeciwko dzisiejszej polityce Anglosasów wobec Niemiec, gdyż głos jej jest głosem 6 milionów obywateli polskich, którzy zginęli z rąk niemieckich w czasie ostatniej wojny. Przeciwko tej polityce protestują ruiny stolicy i innych miast.

Na plany odbudowy Niemiec — wcześniej niż inne państwa zdolają zaleźć swoje rany wo-

Jeżeli nasz sojusz z Czechosłowacją był naturalną konsekwencją sojuszu obu naszych państw ze Związkiem Radzieckim, jeżeli zawarte umowy gospodarcze stały się kluczem naszej niezależności gospodarczej, to logicznym tego uzupełnieniem jest położenie w naszych pracach gospodarczych teraz nowego akcentu, któremu na imię: rozbudowa, pełne uproduktywnienie Szczecina i Odry i to już jest sprawa nie tylko symbolów, ale konkretnych i realnych.

To jest sprawa prawidłowych rozwiązań

gospodarczych, a prawidłowe rozwiązania gospodarcze wzmacniają prawidłową koncepcję polityczną i tą drogą najlepiej służymy nie tylko naszemu narodowi, ale także pokojowi Europy i pokojowi świata.

Tu na Ziemiach Odzyskanych możemy budować wysiłkiem swoich rąk i mózgów nie tylko przyszłość i szczęście dla całych pokoleń ale równocześnie sens życia i dobrobyt dla pokolenia dzisiejszego, dla siebie i swoich rodzin.

Jeżeli chodzi o nabywców spoza świata pracy najmniej, to przewiduje się sprzedaż wszelkim odbiorcom nie podlegającym wyłączeniu od prywatnych uwłaszczeń, przy zastosowaniu mnożnika od 20—50 (w rzadkich przypadkach przy zastosowaniu kredytu do dwóch lat). W razie zapłaty gotówkowej odlicza się nabywcy 25% skonta. Prywatni nabywcy obiektów zniszczonych zostali wybitnie uprzywilejowani w porównaniu z prywatnymi posiadaczami obiektów niezniszczonych. Sumy wydatkowane na nabycie mienia na Z. O. i wydatkowane na inwestycje nie są zaliczane do dochodów inwestytora. Od przepisów o wysokości komornego zwolnienia zostały na Ziemiach Odzyskanych wszystkie nowoodbudowane domy o ile zniszczenia były wyższe, niż 33%, a lokale uszkodzone mniej niż 33% i więcej niż 20% korzystają po odbudowie z tych samych ulg, z tym, że podlegają tylko przepisom o maksymalnej ilości osób.

Zwolnienia od podatku

Nowoodbudowane obiekty wolne są od podatku od nieruchomości na lat 5. Dochody z takich budowli wolne są od podatku również przez lat 5. Rząd zastosował daleko idące ulgi w tym celu, aby skłonić posiadaczy kapitałów do inwestycji na Z. O.

Lokata kapitału na Ziemiach Odzyskanych gwarantuje posiadaczowi sprawiedliwy dochód, a z drugiej strony przyczynia się do pełnego zagospodarowania tych terenów ratując przed zniszczeniem cenne obiekty.

Dla repatriantów bezpłatnie

Repatriantom, którzy osiedlili się na Z. O. względnie osiedlą się do końca r. b. i którzy pozostawili swe mienie poza granicami Państwa Polskiego przewiduje się bezpłatne nadanie obiektów gospodarczych nie przekraczających wartości budynku mieszkaniowego o powierzchni użytkowej do 220 m kw. Daleko sięgające ulgi zostały przewidziane również dla osadników wojskowych.

Wszystko zależy od ludzi

Ostatni ustęp swego przemówienia poświęca wicepremier zagadnieniu ludzi — elementowi najważniejszemu od środków materialnych produkcji. Wszystko zależy od ludzi, a zwłaszcza od kierownictwa.

Na kierowniczych ludziach przemysłu ciążyą nadal wielkie zadania. Będziemy się od nich domagać systematycznego wypełniania planów produkcyjnych i to będzie miernikiem ich osobistej wartości — a nie legitymacją partyjną. Szanujemy bezpartyjnych demokratów i jeśli lepiej pracuje od członków partii cenimy ich wyżej od ludzi z legitymacjami.

Zrobiliśmy niemało, nauczyliśmy się wiele. Łatwiej więc powinniśmy maszerować naprzód. Na zelenie wysiłku jeszcze nie nadeszła pora, lecz nie wolno się leką trudności. Trudności po to istnieją, aby je przezwyciężyć i tylko w walce z trudnościami hartują się ludzie i wyrastają na dzielnych budowniczych.

Stanisław Łukasiewicz

2

WALKA O ŻYCIE

(Fragmenty powieści)

— Idzie soltys! Zakropił się trochę! — niewiasta informowała gości tonem rzeczowym i spokojnym. Drzwi szarpnięte zbyt mocno otworzyły się gwałtownie i na progu stanął wysoki, chudy, nieco pochylony chłop, w czarnej, kożuszkowej czapce, niedbale zsunętej na tył głowy. Czerwony odbłask ognia oświecał jego zmęczoną od wódki twarz.

— Co tak późno, Kacper? Znowuśta chlali? Tu wójt przywiózł nam gości!

— Gdzie tam chlali! Tylkośmy ówiartkę zrobili z Turkiem u Pajaka! Dobry wiecór! — siedząc chwiejąc się do Krotowskiego, który wstał na powitanie i wyciągnął dłoń. Ledwo dotknął suchych, gruzlastych palców soltysa, gdy ten ciężko usiadł na ławie obok stołu i podparł rękami głowę.

— Matka! Kolację! — zawołał niedbale.

— Będzie i kolacja! Tylko chlib wsadzę! Tu pan na miejsce doktora Kobzy! — dodała znacząco. — A to dobra, będziemy robić! Doktor Kobza był porządnym człowiekiem, porządnym człowiekiem! — z uporem powtarzał soltys i z uznaniem kręcił głową.

— Porządnym, bo lubiał wypić, jeszcze chyba

więcej niż sekretarz Knedlik — powiedziała niewiasta.

— Każdy porządnym człowiekiem lubi wypić! Czy nie tak, panie doktorze?! — zwrócił się teraz do Krotowskiego, ale niezbyt poufale jako do człowieka ważnego i obcego. I my sobie zrobimy ówiartkę do kolacji! Stara, szykuj flaszkę! — wołał, podczas gdy głowa obsuwała mu się po rękach.

— Zaraz krzyczy o flaszkę, pijanica! Nawet wódki nie ma w domu — mówiła gderliwie i dobroduszenie.

— To poslij Felka do sklepu! To poslij do sklepu! — powtarzał niewyraźnie już i przy- mykał sennie oczy, znużony wódką i ciepłem, bijącym od pieca.

Drzewo się tam wypaliło i tylko migają gestym zarzewiem grube, złote węgle obfitym pokładem zalegające dno pieca.

— Poslij do sklepu! Kiedy Fracak ma tylko bimber! — wołała wesoło kobieta i zaczęła rozgrzebywać węgle długim kosiorem.

— Albo bimber to trucizna?! Pan doktor nie obrazi się o bimber! — bełkotał soltys i próbował

ręką przetrzeć sobie klejące się coraz bardziej oczy.

— Ja mało wódki piję! Ja właściwie dziękuję! — wymawiał się Krotowski, chociaż wzbierała w nim od nowa dziwna ochota do wypicia.

— Ale jakże może być! Na dobrą znajomość musimy się napić! — mówił soltys nieco już trzeźwiej.

Do chaty wszedł młody chłop około trzydziestki, na piersiach miał rozpiętą, białą koszulę. Jego twarz z charakterystycznym, długim nosem uśmiechnięta była z pewną drwiącą dobroduszością.

— Grzegorzycz, chodź Grzegorzycz! Tu zamiesz Kobzy jest nowy doktor.

Chłop zbliżył się do stołu bez pośpiechu i bez zbytniej ciekawości. Krotowski wstał uprzejmie i uściśnął szorstką, grubą dłoń, podaną po prostu i trochę niedbale. Przybyły usiadł na zydelku obok i po chwili młoczenia zapytał soltysa głębokim, nosowym głosem:

— No i jak, Talarek, nasza gromada z karpiną? Nie da się nie ukreć? Bójcie się Boga, przecie to straszny ciężar na wieś! Kunie na przednówku ledwo się ruszają. Moja jedna żrebna, a drugi kuleje! — dodał w smutnym strapieniu, uśmiechając się nadal wesoło.

— Złe jest — rzekł soltys — sekretarz złoślił się i krzyczał jak choroba. Gmina zwiozła tylko w połowie, a gromada nasza ma ino dwadzieścia procent. Termin upływa za tydzień i żandarmi

przychodzili do gminy, żeby im podać listę opornych. Sekretarz i tłumac poszli z nimi na obiad do Jabłońskiej, pilni parę godzin i żandarmi kazali listę przygotować dopiero na poniedziałek.

— Byndą brać do obozu?

— Ponoć stanowczo bynda!

— A inacy, Talarek nie da rady?

— Sekretarz kręcił głową, powiada, że w starostwie nie godzą się, bo za mały procent wydany.

— A wójt z czym przyjechał? Nie nie załatwił?

— Nie wim! Odjechał przed moim przyjsciem!

— Co to za karpina? — pytał Krotowski.

— A to widzi, pan doktor, jeszcze jeden kontyngent — pośpieszył objaśnić Grzegorzycz i oczy jego zabłysły szydliwą wesołością — zimą zwozi się do tartaku dąb i sosny, najpiękniejsze stuki — na deski — a wiosną na przednówku, kiedy mało roboty w po'u i kunie nie mają co jeść — rozeźmiał się — trzeba karczować pniaki z korzeniami po wyciętych drzewach z własnego lasu i wywozić na skład, przed stację.

— Dużo jest takich różnych kontyngentów? — zapytał Krotowski.

— Ach, — i obaj chlapi jednocześnie machnęli ręką — panie doktorze, od czego jest chłopska skóra, żeby ją po kolei do dziesiątego razu zdierać! A teraz to się i wojna i ludzie na nas uwzięli!

(Ciąg dalszy nastąpi)

„Lewy Tor”

„Lewy Tor” jest jednym z najlepiej redagowanych miesięczników społeczno-politycznych. Ostatni numer wrześniowy przynosi bardzo bogaty materiał.

Na wstępie artykuł „30 czerwca 1947”, pióra znanego działacza PPS, Henryka Jabłońskiego, — wyjaśnia w sposób rzeczowy rację jednolito-frontowości PPS i PPR. „Rozważania po konferencji Partii Socjalistycznych w Żurichu” — i artykuł „Którędy droga?” wskazują przyczyny dwóch kierunków w ruchu socjalistycznym na Zachodzie.

„Sprawę człowieka” porusza Paweł Hoffman, przeprowadzając rzut historyczny wyzwalania się jego spod przemocy sił przyrodniczych, niewolnictwa, feudalizmu i kapitalizmu w czasach współczesnych.

W „Labourystowskiej drodze do socjalizmu” (Wudel W.) dowiadujemy się o trudnościach socjalizmu angielskiego przy realizacji programu angielskiego przy realizacji programu nacjonalizacji i reform społecznych.

W dziale „Ze świata i Polski” takie artykuły, jak „Dollarius tremens”, „Socjalistyczny premier prawicowego rządu” i „O niepodległą In-

donezję” odsłaniają wiele zakulisowych spraw polityki międzynarodowej i ogólnowiatowej.

Dział „Literatury i Sztuki” przynosi wspomnienie o Konstantym i Zygmuncie Bobowskim, niestrudzonych działaczach socjalistycznych. W doskonałym reportażu „Nawet w Paryżu” zaznajamiamy się z życiem tego wielkiego miasta. „Wśród książek” — to omówienie ostatnich nowości książkowych wydawnictwa „Wiedzy”.

Sпокојny i rzeczowy ton, wysoki poziom artykułów, dobry papier i format książkowy sprawiają, że każdy numer czyta się z ciekawością i przyjemnością.

H. J.

Zwiększenie liczby miejsc w wagonach I i II klasy

Celem należytego wykorzystania wagonów miękkich, kursujących w komunikacji zagranicznej i w niektórych relacjach komunikacji wewnętrznej zwiększono ilość miejsc siedzących w przedziałach I i II klasy. Odtąd w przedziale I klasy będzie do dyspozycji podróżnych 6 miejsc, a w II klasie — 8 miejsc. W półprzedziałach I kl. podniesiono ilość miejsc z 2 na 3, a w II klasie z 3 na 4 miejsca.

PRAWO ŻYCIE

Abonentka z Wildy. Administrator nie płaci przecież żadnego podatku obrotowego.

P. Petronela Różalska, Śmieszkowo. Prawo własności nieruchomości nabywa się obecnie bez względu na wpis do księgi wieczystej, dlatego stała się Pani właścicielką już z chwilą otwarcia testamentu, niemniej do zbycia nieruchomości konieczne jest załatwienie spraw spadkowych, w szczególności musi Pani uzyskać na drodze sądowej tzw. stwierdzenie praw do spadku, chyba, że zamierza Pani zbyć cały przypadek jej spadek, wówczas bowiem wystarczy umowa o zbycie tego spadku sporządzona w formie aktu notarialnego.

Pyt. 2 — dług ciąży na gruncie nie jest żadną przeszkodą w sprzedaży nieruchomości, dług taki może być uwzględniony w cenie sprzedaży.

P. dr Bulsiewicz, Dobrzyca. Przeciwno posiadaczowi Pańskiego radioaparatu należy wystąpić na drogę sądową.

Miriam. W zasadzie właściciel nieruchomości może żądać na drodze sądowej zwiększonego czynszu najmu, aniżeli przewidziany w umowie,

a to z uwagi na zmianę stosunków gospodarczych. W wypadku jednak, opisanym przez Pana, można domagać się zaliczenia na poczet czynszu wszystkich nakładów poczynionych przez Pana w nieruchomości, a to z uwagi na to, iż dokonywał Pan napraw za zgodą gospodarza.

E. Ru. Choroba Pańska nie jest dostateczną podstawą do uzyskania żadanego przez żonę rozwodu. Pyt. 2 — kolnierz karakulowy użył Pan może jedynie na drodze sądowej. Organa bowiem M. O. nie są upoważnione do interweniowania w podobnych sprawach.

K. G. M. Zapytuje Pani od kogo może domagać się pieniędzy, wyłożonych na konia, albowiem koń został Pani odebrany, wskutek tego, iż pochodził z kradzieży? Zwrotu ceny konia należy domagać się od tego, od kogo Pani konia nabyła.

P. Tadeusz Jankowski. Zachowanie się sublokatora daje dostateczną podstawę do wystąpienia na drogę sądową z powództwem o jego eksmisję. Zamykanie zaś kuchni i wody i uniemożliwienie w ten sposób korzystania z kuchni i wody pozostałym lokatorom jest przestępstwem.

Fachowiec

obeznany z produkcją strun chirurgicznych i technicznych potrzebnych do uruchomienia wytwórni. — Oferty kierować:

CATGUT
Wytwórnia Strun Chirurgicznych i Technicznych
POZNAN — Wały Leszczyńskiego 3. p5246

Ogłoszenie o przetargu

Zarząd Nieruchomości Miejskich w Pile ogłasza przetarg na masową rozbiórkę zniszczonych domów i sprzedaż cegły. Oferty kierować do Zarządu Nieruchomości Miejskich w Pile, pokój nr 176 do dnia 20 września 1947 r.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 22 września 1947 r. o godz. 10.00.

Zarząd Nieruchomości Miejskich w Pile

9-337

Największy wybór parceli budowlanych, przemysłowych, jezyc, łąk, winogrod, żegrze, Rataje, Ławica sprzedawca „Osadopol” Poznań, Rzeczpospolitej 9, tel. 90-09, p5156

Kamienice, wille, domy, resztówki, gospodarstwa, dzierżawy poleca „Osadopol” Poznań, Rzeczpospolitej 9, tel. 90-09, p5157

Parcele przemysłowe, Dąbrowskiego, sprzedawca „Osadopol” Poznań, Rzeczpospolitej 9, tel. 90-09, p5160

Kółka do zapalniczek, 9-12 mm, poleca J. Przybylski, Mielżyńskiego 14. 36821

Tapczany, fotele, leżanki, materace, „Rekord”, Stary Rynek 29 (Kurzanoga). p5210

Sienniki, worki, materiały meblowe, chodniki, walizy. Perlek, Kraszewskiego 17. 9-251

Kartofliarkę sprzedawca Wejman, Poznań, Kościelna 17. 36933

Koła do wozu nowe mocne sprzedawca Wejman, Kościelna 17. 36932

Planina najkorzystniej, Poznański Skład Planin, Ogrodowa 1, narożnik Półwiejskiej. p5241

Fortepiany Bechsteina, Blüthnera, pianina markowe, najkorzystniej Drygas, Skarbowa 15. p5243

Maszynek do pisania, liczenia, powielacza, naprawa, zakup, sprzedaż, ReMa, Poznań, św. Marcina 5 (przy pl. Hoovera), tel. 44-07. p5252

Dziela sztuki — przedmioty użytkowe, sprzedaje — kupuje — przyjmuje Komis „Lamus”, Sieroca 5/6. p5257

Osobiście
Płaszcz, pelisy, suknie, kostiumy wykonuje pierwszorzędnym. Gajęcka, Matejki 55. 35979

Halo uwaga! Akumulatory motocyklowe, jak i radiowe, stale świeże na składzie „Emka”, Wrocławska 30. p5256

Mebie różne, wielki wybór, korzystnie. Janiak, Poznań, Rybaki 6, w podwórzu. p5024

Maszyn biurowych, kupno — sprzedaż — naprawa; przepisywanie, powielanie. Piotr Pieprzycki, al. Marcinkowskiego 26, tel. 23-62, Dł. zamieszcowych kursy listowne. 4996

Księgowości z przebiegiem uproszczone i podatkowa do całkowitej pewności bilansowej. Wpisy: Kursy Handlowe, plac Wolności 2. 36753

Tańców nowoczesnych wycza Adela Szczurkówna, Jan Szczurk, al. Marcinkowskiego 2a. 36633

Kursy handlowe, księgowości. Zgłoszenia: Poznań, Masztalarska 8, godz. 17 do 19. p5284

Angielskiego, francuskiego, niemieckiego uczyć. Słowackiego 17, m. 7. c3081

Angielskiego konwersacji i lekcji udzielam. Oferty Głos Włp. nr 37266.

Sypialnię jasną sprzedam. Of. Głos Włp. nr 36442.

Fortepiany, pianina, fisharmone sprzedaje i kupuje Magazyn Fortepianów, św. Marcina 22, w podwórzu. Tel. 23-91. p5090

Kamienica komfortowa, składowa, wolnym mieszkaniem, cena 3 800 000 — Kamienica, przy Półwiejskiej 2 600 000 — Kamienica, centrum wypalona 2 000 000 — sprzeda Metelski, św. Marcina 13. p5233

SAMOCHOÓD
Horch
reklamówka 1000 kg.
dobry stan
SPRZEDAM.
Zgłoszenia:
telefon 21-07
od 9-15. p5306

Młyn wodno motorowy, przebieg 60 centarów, do tego 100 mógowe gospodarstwo, 4 500 000. Dzierżawa 300 mógów przy Poznań, objęcie 1 300 000. Gospodarstwo 74 mógowe, dom 6-pokojowy przy Poznań, 1 200 000, wybór kamienic, parcel sprzeda. Nowak, Wyspiańskiego 16 m. 1. 37223

Sprzedam rower damski, pościel, dywan, Ostroróg, Zakręta 4. 37233

Sprzedam samochód osobowy Fiat 1100 w bardzo dobrym stanie. Of. Głos Włp. nr 37240.

Płaszcz męski jesienny nowy średnią figurę od 16-18, Łąkowa 13 m. 5. 37239

„Singer”, ładnie szyjąca, bebenkowa, Lodowa 30 m. 7. 37222

Platforma na gumach 2 tony na sprzedaż. Dąbrowskiego 37211

Skład spożywczy narożnikowy sprzedam. Adres wskaże Głos Włp. nr 37235.

Sprzedam rower damski, pościel, dywan, Ostroróg, Zakręta 4. 37233

Sprzedam samochód osobowy Fiat 1100 w bardzo dobrym stanie. Of. Głos Włp. nr 37240.

Płaszcz męski jesienny nowy średnią figurę od 16-18, Łąkowa 13 m. 5. 37239

„Singer”, ładnie szyjąca, bebenkowa, Lodowa 30 m. 7. 37222

Platforma na gumach 2 tony na sprzedaż. Dąbrowskiego 37211

Skład spożywczy narożnikowy sprzedam. Adres wskaże Głos Włp. nr 37235.

Sprzedam rower damski, pościel, dywan, Ostroróg, Zakręta 4. 37233

Sprzedam samochód osobowy Fiat 1100 w bardzo dobrym stanie. Of. Głos Włp. nr 37240.

Płaszcz męski jesienny nowy średnią figurę od 16-18, Łąkowa 13 m. 5. 37239

„Singer”, ładnie szyjąca, bebenkowa, Lodowa 30 m. 7. 37222

Platforma na gumach 2 tony na sprzedaż. Dąbrowskiego 37211

Skład spożywczy narożnikowy sprzedam. Adres wskaże Głos Włp. nr 37235.

Sprzedam rower damski, pościel, dywan, Ostroróg, Zakręta 4. 37233

Sprzedam samochód osobowy Fiat 1100 w bardzo dobrym stanie. Of. Głos Włp. nr 37240.

Płaszcz męski jesienny nowy średnią figurę od 16-18, Łąkowa 13 m. 5. 37239

„Singer”, ładnie szyjąca, bebenkowa, Lodowa 30 m. 7. 37222

Platforma na gumach 2 tony na sprzedaż. Dąbrowskiego 37211

Skład spożywczy narożnikowy sprzedam. Adres wskaże Głos Włp. nr 37235.

Sprzedam rower damski, pościel, dywan, Ostroróg, Zakręta 4. 37233

Sprzedam samochód osobowy Fiat 1100 w bardzo dobrym stanie. Of. Głos Włp. nr 37240.

Płaszcz męski jesienny nowy średnią figurę od 16-18, Łąkowa 13 m. 5. 37239

„Singer”, ładnie szyjąca, bebenkowa, Lodowa 30 m. 7. 37222

Platforma na gumach 2 tony na sprzedaż. Dąbrowskiego 37211

Skład spożywczy narożnikowy sprzedam. Adres wskaże Głos Włp. nr 37235.

Sprzedam rower damski, pościel, dywan, Ostroróg, Zakręta 4. 37233

Sprzedam samochód osobowy Fiat 1100 w bardzo dobrym stanie. Of. Głos Włp. nr 37240.

Płaszcz męski jesienny nowy średnią figurę od 16-18, Łąkowa 13 m. 5. 37239

„Singer”, ładnie szyjąca, bebenkowa, Lodowa 30 m. 7. 37222

Platforma na gumach 2 tony na sprzedaż. Dąbrowskiego 37211

Skład spożywczy narożnikowy sprzedam. Adres wskaże Głos Włp. nr 37235.

Sprzedam rower damski, pościel, dywan, Ostroróg, Zakręta 4. 37233

Sprzedam samochód osobowy Fiat 1100 w bardzo dobrym stanie. Of. Głos Włp. nr 37240.

Płaszcz męski jesienny nowy średnią figurę od 16-18, Łąkowa 13 m. 5. 37239

„Singer”, ładnie szyjąca, bebenkowa, Lodowa 30 m. 7. 37222

Platforma na gumach 2 tony na sprzedaż. Dąbrowskiego 37211

Skład spożywczy narożnikowy sprzedam. Adres wskaże Głos Włp. nr 37235.

Sprzedam rower damski, pościel, dywan, Ostroróg, Zakręta 4. 37233

Sprzedam samochód osobowy Fiat 1100 w bardzo dobrym stanie. Of. Głos Włp. nr 37240.

Płaszcz męski jesienny nowy średnią figurę od 16-18, Łąkowa 13 m. 5. 37239

„Singer”, ładnie szyjąca, bebenkowa, Lodowa 30 m. 7. 37222

Platforma na gumach 2 tony na sprzedaż. Dąbrowskiego 37211

Skład spożywczy narożnikowy sprzedam. Adres wskaże Głos Włp. nr 37235.

Sprzedam rower damski, pościel, dywan, Ostroróg, Zakręta 4. 37233

Sprzedam samochód osobowy Fiat 1100 w bardzo dobrym stanie. Of. Głos Włp. nr 37240.

Płaszcz męski jesienny nowy średnią figurę od 16-18, Łąkowa 13 m. 5. 37239

„Singer”, ładnie szyjąca, bebenkowa, Lodowa 30 m. 7. 37222

Platforma na gumach 2 tony na sprzedaż. Dąbrowskiego 37211

Skład spożywczy narożnikowy sprzedam. Adres wskaże Głos Włp. nr 37235.

Sprzedam rower damski, pościel, dywan, Ostroróg, Zakręta 4. 37233

Sprzedam samochód osobowy Fiat 1100 w bardzo dobrym stanie. Of. Głos Włp. nr 37240.

Płaszcz męski jesienny nowy średnią figurę od 16-18, Łąkowa 13 m. 5. 37239

„Singer”, ładnie szyjąca, bebenkowa, Lodowa 30 m. 7. 37222

Platforma na gumach 2 tony na sprzedaż. Dąbrowskiego 37211

Skład spożywczy narożnikowy sprzedam. Adres wskaże Głos Włp. nr 37235.

Sprzedam rower damski, pościel, dywan, Ostroróg, Zakręta 4. 37233

Sprzedam samochód osobowy Fiat 1100 w bardzo dobrym stanie. Of. Głos Włp. nr 37240.

Płaszcz męski jesienny nowy średnią figurę od 16-18, Łąkowa 13 m. 5. 37239

„Singer”, ładnie szyjąca, bebenkowa, Lodowa 30 m. 7. 37222

Platforma na gumach 2 tony na sprzedaż. Dąbrowskiego 37211

Skład spożywczy narożnikowy sprzedam. Adres wskaże Głos Włp. nr 37235.

Sprzedam rower damski, pościel, dywan, Ostroróg, Zakręta 4. 37233

Sprzedam samochód osobowy Fiat 1100 w bardzo dobrym stanie. Of. Głos Włp. nr 37240.

Płaszcz męski jesienny nowy średnią figurę od 16-18, Łąkowa 13 m. 5. 37239

„Singer”, ładnie szyjąca, bebenkowa, Lodowa 30 m. 7. 37222

Platforma na gumach 2 tony na sprzedaż. Dąbrowskiego 37211

Skład spożywczy narożnikowy sprzedam. Adres wskaże Głos Włp. nr 37235.

Sprzedam rower damski, pościel, dywan, Ostroróg, Zakręta 4. 37233

Sprzedam samochód osobowy Fiat 1100 w bardzo dobrym stanie. Of. Głos Włp. nr 37240.

Płaszcz męski jesienny nowy średnią figurę od 16-18, Łąkowa 13 m. 5. 37239

„Singer”, ładnie szyjąca, bebenkowa, Lodowa 30 m. 7. 37222

Platforma na gumach 2 tony na sprzedaż. Dąbrowskiego 37211

Skład spożywczy narożnikowy sprzedam. Adres wskaże Głos Włp. nr 37235.

Sprzedam rower damski, pościel, dywan, Ostroróg, Zakręta 4. 37233

Sprzedam samochód osobowy Fiat 1100 w bardzo dobrym stanie. Of. Głos Włp. nr 37240.

Płaszcz męski jesienny nowy średnią figurę od 16-18, Łąkowa 13 m. 5. 37239

„Singer”, ładnie szyjąca, bebenkowa, Lodowa 30 m. 7. 37222

Platforma na gumach 2 tony na sprzedaż. Dąbrowskiego 37211

Skład spożywczy narożnikowy sprzedam. Adres wskaże Głos Włp. nr 37235.

Sprzedam rower damski, pościel, dywan, Ostroróg, Zakręta 4. 37233

Sprzedam samochód osobowy Fiat 1100 w bardzo dobrym stanie. Of. Głos Włp. nr 37240.

Płaszcz męski jesienny nowy średnią figurę od 16-18, Łąkowa 13 m. 5. 37239

„Singer”, ładnie szyjąca, bebenkowa, Lodowa 30 m. 7. 37222

Platforma na gumach 2 tony na sprzedaż. Dąbrowskiego 37211

Skład spożywczy narożnikowy sprzedam. Adres wskaże Głos Włp. nr 37235.

Sprzedam rower damski, pościel, dywan, Ostroróg, Zakręta 4. 37233

Sprzedam samochód osobowy Fiat 1100 w bardzo dobrym stanie. Of. Głos Włp. nr 37240.

Płaszcz męski jesienny nowy średnią figurę od 16-18, Łąkowa 13 m. 5. 37239

„Singer”, ładnie szyjąca, bebenkowa, Lodowa 30 m. 7. 37222

Platforma na gumach 2 tony na sprzedaż. Dąbrowskiego 37211

Skład spożywczy narożnikowy sprzedam. Adres wskaże Głos Włp. nr 37235.

Sprzedam rower damski, pościel, dywan, Ostroróg, Zakręta 4. 37233

Sprzedam samochód osobowy Fiat 1100 w bardzo dobrym stanie. Of. Głos Włp. nr 37240.

Płaszcz męski jesienny nowy średnią figurę od 16-18, Łąkowa 13 m. 5. 37239

„Singer”, ładnie szyjąca, bebenkowa, Lodowa 30 m. 7. 37222

Platforma na gumach 2 tony na sprzedaż. Dąbrowskiego 37211

Skład spożywczy narożnikowy sprzedam. Adres wskaże Głos Włp. nr 37235.

Sprzedam rower damski, pościel, dywan, Ostroróg, Zakręta 4. 37233

Sprzedam samochód osobowy Fiat 1100 w bardzo dobrym stanie. Of. Głos Włp. nr 37240.

Płaszcz męski jesienny nowy średnią figurę od 16-18, Łąkowa 13 m. 5. 37239

„Singer”, ładnie szyjąca, bebenkowa, Lodowa 30 m. 7. 37222

Platforma na gumach 2 tony na sprzedaż. Dąbrowskiego 37211

Skład spożywczy narożnikowy sprzedam. Adres wskaże Głos Włp. nr 37235.

Sprzedam rower damski, pościel, dywan, Ostroróg, Zakręta 4. 37233

Sprzedam samochód osobowy Fiat 1100 w bardzo dobrym stanie. Of. Głos Włp. nr 37240.

Płaszcz męski jesienny nowy średnią figurę od 16-18, Łąkowa 13 m. 5. 37239

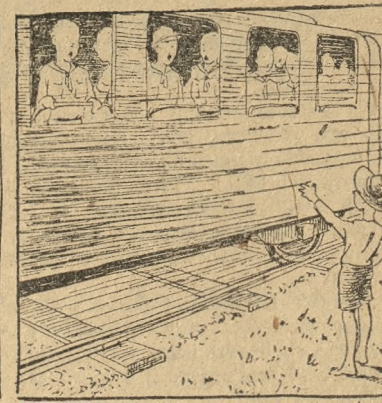
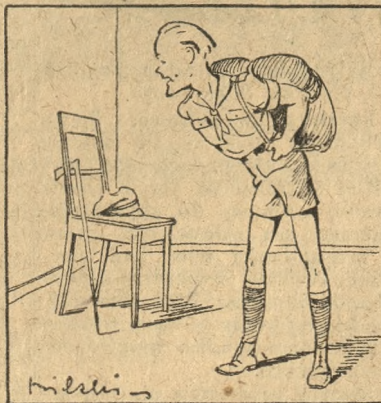
„Singer”, ładnie szyjąca, bebenkowa, Lodowa 30 m. 7. 37222

Stach z Błękitnej Siatki

napisał
Tad. H. Nowak

ilustr.
A. Bielski

Narada harcerska skończona. „Urwis” do-
czekał się swego małego pana, który w to-
warzystwie Jasia udaje się ku domowi. W
tym czasie ojciec skończył już pracę w sto-
larni i za chwilę obaj zasiadają do wieczerzy.
Niedługo już chwila odjazdu na obóz. „Błę-
kitni” jutro ruszają.



Najazutrz z rana Stach plecak zapina
Czyści mundurek przyszywa guziki
Serce mu bije, radosna mu minie
A w oczach błyszczą wesołe ogniki.

Na dworzec równym idą obaj krokiem
Ojciec ze synem jak dwaj przyjaciele
Świat się czerwonym dzieli pysznym urokiem
W tę piękną i słoneczną niedzielę.

Więc jeszcze jedno z wagonu spojrzenie
Ojcowi uśmiech małej Stacha dłoni
Już pociąg rusza i kół już dudnienie
Stalowe cielsko gdzieś w świat pędzi, goni.

Jakże wesoło chłopakom na duszy
Błękitnej Siatki piosenka już płynięt
„Błękitny harcerz zio każde rozkruszy
Błękitny harcerz z odwagi swej słynie”.

Ubraniowie, płaszczowe męskie,
100% wełny, podszewki polecia
St. Złotogórski, Poznań, Da-
browskiego 34. 37237

Wiatrak do światła kompl.
akumulatore 12000 sprzed-
dam, tel. 31-86, Jankowiak.
37215

Łóżko z materacem sprzedam.
Wolsztyńska 6 m. 1. 37210

Parcele jednogorową, drzewa
owocowe, kofe, las, woda, le-
śnictwo Promno blisko Pozna-
nia korzystnie sprzedam, Wo-
jskowa 25 m. 7. 37198

Dom, 3 morgi ogrodu — Swó-
rzytce pow. Nowy Tomysl sprze-
dam. Oferty Głos Wielkopolski
nr 37197.

Parcelę 1.177 m² ogrodzoną,
blisko tramwaju (Ostróga)
sprzedam. Dątkiewicz, Daszyń-
skiego 59 m. 13, prawo. k1604

PŁÓTNO
INTROLIGATORSKIE
(kaliko), worki inians, nici
rymskie dostarcza
DOM HANDLOWY „LENKO”,
St. Łabacki i Ska,
Poznań, Wielka 26.
Tel. 88-46 c3087

Radio 3 zakresy, dobre. Wiel-
kopolska 7 m. 3 (Sofacz).
37279

Motocykl Standart 200 cm³
okazyjnie sprzedam. Krasze-
skiego 26 m. 6, godz. 15-18.
37285

Akordion 120 bas., 3 registry
sprzedam. Ul. Kochanowskiego
1 m. 18. 37269

Lokomobilę Lanz na biegu 12
KM sprzedam. Adam Kropacz,
Robakowo, powiat Śrem, tel.
Gadki 6. 37267

Parcela 5800 m² korzystnie
sprzedam. Hinz, Stary Rynek
16/17. 37265

Futro żrebce francuskie, modny
fason, ul. Kościelna nr 26 m. 8,
od godz. 10. 37263

Odkrywacz kompl. Roosevelta
11 m. 5, parter. 37262

Skórzany płaszcz czarny pra-
wie nowy, średnia figura. Sta-
sica 21 m. 2. 37261

Półlerka z motorem prąd zmi-
enny, zegarmistrzowska, Garn-
carska 10 m. 2. c3094

Rasowe spaniole, natychmiast
sprzedam. Nad Wierzbakiem 15,
tel. 95-87. c3091

Psa myśliwskiego sprzedam. —
Św. Marcina 56 m. 41. c3090

Sprzedam samochód Hanomag
Kurier, 4-cylindrowy na cho-
dzie. Zgłoszenia telefon 74-42
i 40-58. c3089

Opony nowe 500×16, 600×16,
650×17 — Jabłonkowska 27,
Debiec. 9-340

Lorenz super 6 lampowy 3 za-
kresy. Fabryczna 35b m. 33.
37282

Wydawca: Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik”.
Redaktor naczelny: Jan Zaglarski.
Godziny przyjęć: Redaktor naczelny od 12-13-tej;
sekretarz redakcji od 10-11-tej.

Niezamówionych rękopisów redakcja nie zwraca.
Za dzień ogłoszeniowy redakcja nie odpowiada.

Prenumerata miesięczna: w Poznaniu w agenturach i kios-
kach 85 zł, z odnośnikiem do domu 95 zł, na pro-
wincji pocztowa 90 zł, pod opaską 95 zł.

Kolportaż (prenumerata, pojedyncze egzemplarze i kol-
porterzy): Poznań, ul. Świerczewskiego 3, tel. 78-64,
oraz ul. Daszyńskiego 48, tel. 94-17, 28-62, dyrek-
cja 94-18. — Konto PKO „Czytelnik” — Poznań
V-4400, Bank Gospodarstwa Spółdzielczego nr 25.

Adres redakcji i administracji: Poznań, ul. Wyspiańskie-
go 10, tel. 64-75 i 62-70

Oddziały: Gniezno, ul. Dąbrówki 1; Gorzów, ul. Łokiet-
ka 24, tel. 318; Ostrów, ul. Kościelna 9, tel. 753;
Zielona Góra, pl. Lenina 7

Cennik ogłoszeń. Za 1-lampowy millimetr lub lego
miejsce: za tekstem do 100 mm 25,— zł, od
101-200 mm 30,— zł, powyżej 200 mm
45,— zł; większe wśród drobnych do 50 mm
(tylko 1-lampowe) 37,50 zł, powyżej 50 mm i 2-lampowe
50,— zł; ogłoszenia zaobne do 80 mm 20,— zł,
od 81-150 mm 30,— zł, od 151-240 mm 45,— zł,
powyżej 240 mm 65,— zł; w tekście redakcyjnym
do 100 mm 70,— zł, od 101-200 mm 80,— zł,
powyżej 200 mm 95,— zł; na stronie kro-
niki poznańskiej do 100 mm 50,— zł, od
101-200 mm 60,— zł, powyżej 200 mm 70,— zł. Ze-
staw tabelaryczny, kombinowany i bilans 100% drożej.
Zastrzeżenie miejsca (tylko w tekście redakcyjnym)
100% drożej. Ogłoszenia drobne: poszuki-
wania pracy — pierwsze słowo tustym drukiem
20,— zł, każde dalsze słowo 10,— zł (najmniejsze ogo-
szenie 100,— zł); ogłoszenie zguby i poszuki-
wania rodziny — pierwsze słowo tustym drukiem
30,— zł, każde dalsze słowo 15,— zł (najmniejsze ogo-
szenie 150,— zł); handlowe — pierwsze słowo tustym
drukami 40,— zł, każde dalsze słowo 20,— zł
(najmniejsze ogłoszenie 200,— zł). W wydaniach nie-
dzielnich i świątecznych 30% drożej.

Adres Biura ogłoszeń: Poznań, ul. Wyspiańskiego 10,
i pr., telefon: 64-75, 62-70 (wewnętrzny 5).
Konta: PKO Poznań nr 4499, Bank Gospodarstwa Spół-
dzielczego Poznań nr 8.

Balans wagi 8 ctr. (szpindel 35
mm); Tokarnia 1 m długa, zwy-
kła na sprzedaż zaraz. St. Szy-
kowny — Żnin. 9-346

Cement, wapno, gips, kreda,
grysyk, trzcinę, cegły i zapra-
we szamotową, smołę, pustaki
ścienne i sufitowe polecia K.
Szych, Poznań, Wały Batorskie 3.
Tel. 35-19, (Obok Izby Skarbo-
wej). p5230

Sprzedam piec kaflowy przeno-
sny, od 17-19, Zielna 13b
m. 12. 37290

Angielce elektryczną sprzedam.
Oferty Głos Wlkp. nr 37289.

Dywan 3×4, klubowe fotele,
kanapa skóra. Bosa 20. 37287

Futro damskie cieliaki — żreb-
ce ciemno brązowe do sprze-
dania, Piekary 12a m. 9. 37286

Motor benzynowy 2 KM z pra-
dnicą na światło, tel. 72-28.
37285

Motocykl 125 cm³ rok 1943.
Ul. Kąkic 3 (Rynek Łazarzski)
w podwórzu. 37284

Parcelę Ogródową 1250 m²
sprzedam Chumerski, Poznań-Ła-
wica, Odrzycka 6. k1613

Rymarska maszyna do krajania
pasów i szpalowania na sprze-
daz. Czartoria 2 m. 2. 37292

Rury wiertnicze 216/230 do
sprzedania. Zgłoszenia „PAR”.
Kraków, Rynek Główny 46, dla
„2664”. p5301

Futro łapki karakulowe, figurę
wysoką, szczupłą, sprzedam.
Rzeczpospolitej 8 m. 6 (godz.
16-18). p5302

Parcelę bardzo ładnie położo-
ną, sprzedam. Wiadomość Da-
browskiego 132, gospodarstwo. p5304

Klej stolarski perelkowy w każ-
dej ilości, płaciny najwyższe
ceny. Wytwórnia Chemiczna
„Kobra”, Dąbrowskiego 83/85,
tel. 24-55. 36924

Sruby, nity, gwóźdź, wyroby
żelazne, kupuje M. Matuszewski
Nast. Poznań, Marsz. Fo-
cha 32. p5184

Kupię białe męski. Of. Głos
Wlkp. nr 37079.

Drut żelazny Ø 4-5 mm, mo-
siejny Ø 1-4 mm, kupuje
m. Fabryka części rower.
Mylina 16/18. 37106

Kupię ciążnik na chodzie ca-
40 koni i 28 calowe obręcze do
Ciężnika Lanz-Buldog. Poznań,
M. Focha 129. Tel. 65-05. 37251

Kupię buty, fason oficerski an-
gielski nr 42-43, brzytce,
kurtek. Oferty Głos Wielkopolski
nr 37207.

Fa „INTROLIGATOR”
Poznań, pl. Wolności 4
Kupuje
Płótna introligatorskie, Ka-
liko, Darmotoidy, Foile,
Brazo, Odborne papiery i
różne imitacje skóry. c3100

Płachtę nieprzemakalną nową
lub używaną kupię. Chojnacki,
Międzyńskiego 4 (skład), tel.
93-44. 37193

Parcela Puszczykowska, przed-
mieście Poznań, kupię. Oferty
Głos Wlkp. nr 36659.

Kuchnie i weki okazyjnie kupię.
Oferty Głos Wielkopolski
nr 37189.

Młynarz fachowiec poszukuje
dziejawy lub kupno młynka.
Oferty Głos Wlkp. nr 37164.

Gospodarstwo do 20 ha przy-
wate od właściciela kupię.
Oferty Głos Wlkp. nr 37308.

WEŁNA
owczą surową
stałe kupuje i zamie-
nia na tkaniny goto-
we albo na włóczę-
maszynową i szudel-
kową. Płaci najwyż-
sze ceny.
ŁÓDZKA HURTOWNIA
Art. Włóknieniczych, Po-
znań, M. Focha 16 w Ha-
li Targów Poznańskich,
naprzeciw Dworca Za-
chodniego. Tel. 63-31.

Węże parciane i używane, ku-
puje „Hatech”, Św. Marcina 65.
p5308

Kupię większą ilość Bormanga-
nu i Asfaltu twardego (Gilzo-
nitu). Oferty „PAR”, Ratajczaka
7 pod „9,980”. p5324

Kupimy motor na ropę 35-45
KM lub motor gaz-generator.
Gminna Spółdzielnia Samop.
Chłopska Mogilno. 9-353

Tarcze pasowe 120-150 mm
szerokie 1200-1400 mm wy-
sokie na wał 70 mm jedna
wolny bieg składane z 2 cz-
ści żelazne lub drewniane. —
Tarcz Hnowa wysoka 1200 do
1400 mm na wał 70 mm. Ma-
jatek Głuszyna, tel. Krzesziny
11. 36742

Wspólnika na kierownicze sta-
nowisko poszukuje poważne
przedsiębiorstwo Eksportowo-
Importowe celem otworzenia
Oddziału w Poznaniu z gotów-
ką 250 000. Poważne zyski za-
pewnione. Oferty pisemne zde-
cydowanych „Centrum”. War-
szawa, Frascati 2. 9-338

Kto wypożyczy 300 000,—
gwarancja i procent. Oferty
Biuro Ogłoszeń „Wiedza”, Św.
Marcina 21 nr 174. 9-333

Wstąpię jako wspólnik do
przedsiębiorstwa z gotówką.
Oferty Głos Wlkp. nr 37305.

Wolne lokale
Skład spożywczy towaram
magiel sprzedam. Adres wskaże
Głos Wlkp. nr 37230.

Lokal handlowy z powodu cho-
roby odstąpię. Adres wskaże
Głos Wlkp. nr 37212.

3 pokoje, kuchnia, łazienka
(gaz, elektryczność) ewentual-
nie przemyśle, zwrotem remon-
tu. Woźna 3. p5315

Pokój umiłowany, kazaż, czy-
sty, niekierujący, łazienka,
1-2 osoby wynajmę zamoż-
nemu z utrzymaniem lub bez,
z udziałem pożyczki 50 000 zł.
Oferty Głos Wlkp. nr 37171.

Sklep w Zielonej Górze b. do-
bry punkt odstąpię, ewentual-
nie mieszkanie z meblami. —
Adres wskaże Głos Wielkopolski
nr 37276.

Dzierżawy
200 morgów ziemi pszennej, in-
wentarzem kompletnym, wy-
dzierżawie. Metelski, Św. Mar-
cina 13. p5248

Poszukuje dzierżawy gospodar-
stwa 40 do 60 morgów. Inwen-
tarz posiadam. Oferty Głos
Wlkp. nr 37234.

75 morgowe gospodarstwo z
dobrymi budynkami elektryfi-
kowane pod Poznaniem wy-
dzierżawie zaraz lub sprze-
dam. Of. Głos Wlkp. nr 37216.

Dzierżawa 126 morgów z ży-
wym i martwym inwentarzem
oraz całkowitymi zbiorami. —
Oferty Głos Wlkp. nr 9-342.

Sprzedaj luster, duży wybór,
tanie. Ul. Sołna 12, godz.
8-18. 37315

Koldry puchowe nowe. Wierz-
biejce 23, II pr., lewo. 37309

Gospodarstwo 8-morgowe za-
budowaniami okazyjnie sprze-
da Pijanowski, Półwiejska 26.
37311

**APARATY DO WYROBU
WÓD GAZOWYCH
I ROZLEWNI PIWA**
wykonuje i dostarcza.
Zakład Kotlarski
H. SROCIŃSKI, Poznań,
M. Focha 31, tel. 68-24.
Nadmieniam, że w okresie
jesiennym przyjmuję apa-
raty do naprawy. 37170

Wiekze puszek uniwersalne nie-
zardzewiające, cynne, naczy-
niny cynowe, rury cynowe kupuje
Szczurek, Koczyńskiego 19,
tel. 69-70. 36870

Porcelanki nagrobkowe czyste
(owalne, prostokątne) natych-
miast zakupimy. Oferty: El-
Ch-Pilm”, Warszawa, Jerozo-
łimskie 27. 9-147

Cyne, druty, liny, siatki, kupię
M. Matuszewski Nast. Po-
znań, Marsz. Focha 32. p5183

LOKOMOBILĘ
60-70 KM,
dobrym stanie
kupię.
Oferty Biuro Ogłoszeń
„PAR”, Poznań, Rataj-
czaka 7 pod „9,461”. p5309

Klej stolarski perelkowy w każ-
dej ilości, płaciny najwyższe
ceny. Wytwórnia Chemiczna
„Kobra”, Dąbrowskiego 83/85,
tel. 24-55. 36924

Sruby, nity, gwóźdź, wyroby
żelazne, kupuje M. Matuszewski
Nast. Poznań, Marsz. Fo-
cha 32. p5184

Kupię białe męski. Of. Głos
Wlkp. nr 37079.

Drut żelazny Ø 4-5 mm, mo-
siejny Ø 1-4 mm, kupuje
m. Fabryka części rower.
Mylina 16/18. 37106

Kupię ciążnik na chodzie ca-
40 koni i 28 calowe obręcze do
Ciężnika Lanz-Buldog. Poznań,
M. Focha 129. Tel. 65-05. 37251

Kupię buty, fason oficerski an-
gielski nr 42-43, brzytce,
kurtek. Oferty Głos Wielkopolski
nr 37207.

Fa „INTROLIGATOR”
Poznań, pl. Wolności 4
Kupuje
Płótna introligatorskie, Ka-
liko, Darmotoidy, Foile,
Brazo, Odborne papiery i
różne imitacje skóry. c3100

Płachtę nieprzemakalną nową
lub używaną kupię. Chojnacki,
Międzyńskiego 4 (skład), tel.
93-44. 37193

Parcela Puszczykowska, przed-
mieście Poznań, kupię. Oferty
Głos Wlkp. nr 36659.

Kuchnie i weki okazyjnie kupię.
Oferty Głos Wielkopolski
nr 37189.

Młynarz fachowiec poszukuje
dziejawy lub kupno młynka.
Oferty Głos Wlkp. nr 37164.

Gospodarstwo do 20 ha przy-
wate od właściciela kupię.
Oferty Głos Wlkp. nr 37308.

WEŁNA
owczą surową
stałe kupuje i zamie-
nia na tkaniny goto-
we albo na włóczę-
maszynową i szudel-
kową. Płaci najwyż-
sze ceny.
ŁÓDZKA HURTOWNIA
Art. Włóknieniczych, Po-
znań, M. Focha 16 w Ha-
li Targów Poznańskich,
naprzeciw Dworca Za-
chodniego. Tel. 63-31.

Węże parciane i używane, ku-
puje „Hatech”, Św. Marcina 65.
p5308

Kupię większą ilość Bormanga-
nu i Asfaltu twardego (Gilzo-
nitu). Oferty „PAR”, Ratajczaka
7 pod „9,980”. p5324

Kupimy motor na ropę 35-45
KM lub motor gaz-generator.
Gminna Spółdzielnia Samop.
Chłopska Mogilno. 9-353

Tarcze pasowe 120-150 mm
szerokie 1200-1400 mm wy-
sokie na wał 70 mm jedna
wolny bieg składane z 2 cz-
ści żelazne lub drewniane. —
Tarcz Hnowa wysoka 1200 do
1400 mm na wał 70 mm. Ma-
jatek Głuszyna, tel. Krzesziny
11. 36742

Wspólnika na kierownicze sta-
nowisko poszukuje poważne
przedsiębiorstwo Eksportowo-
Importowe celem otworzenia
Oddziału w Poznaniu z gotów-
ką 250 000. Poważne zyski za-
pewnione. Oferty pisemne zde-
cydowanych „Centrum”. War-
szawa, Frascati 2. 9-338

Kto wypożyczy 300 000,—
gwarancja i procent. Oferty
Biuro Ogłoszeń „Wiedza”, Św.
Marcina 21 nr 174. 9-333

Wstąpię jako wspólnik do
przedsiębiorstwa z gotówką.
Oferty Głos Wlkp. nr 37305.

Wolne lokale
Skład spożywczy towaram
magiel sprzedam. Adres wskaże
Głos Wlkp. nr 37230.

Lokal handlowy z powodu cho-
roby odstąpię. Adres wskaże
Głos Wlkp. nr 37212.

3 pokoje, kuchnia, łazienka
(gaz, elektryczność) ewentual-
nie przemyśle, zwrotem remon-
tu. Woźna 3. p5315

Pokój umiłowany, kazaż, czy-
sty, niekierujący, łazienka,
1-2 osoby wynajmę zamoż-
nemu z utrzymaniem lub bez,
z udziałem pożyczki 50 000 zł.
Oferty Głos Wlkp. nr 37171.

Sklep w Zielonej Górze b. do-
bry punkt odstąpię, ewentual-
nie mieszkanie z meblami. —
Adres wskaże Głos Wielkopolski
nr 37276.

Dzierżawy
200 morgów ziemi pszennej, in-
wentarzem kompletnym, wy-
dzierżawie. Metelski, Św. Mar-
cina 13. p5248

Poszukuje dzierżawy gospodar-
stwa 40 do 60 morgów. Inwen-
tarz posiadam. Oferty Głos
Wlkp. nr 37234.

75 morgowe gospodarstwo z
dobrymi budynkami elektryfi-
kowane pod Poznaniem wy-
dzierżawie zaraz lub sprze-
dam. Of. Głos Wlkp. nr 37216.

Dzierżawa 126 morgów z ży-
wym i martwym inwentarzem
oraz całkowitymi zbiorami. —
Oferty Głos Wlkp. nr 9-342.

Rzeźnictwo z warsztatami i
mieszkaniami blisko Poznania
wydzierżawie. Oferty nr 1213
Czytelnik, Daszyńskiego 48.
k1616

Zguby
Unieważniam zagubiony dy-
plom mistrzowski rzeźnicko-
wędliniarski wydany na nazwi-
sko Seweryn Jarecki w dniu
8. XI. 1945 r. nr dyplomu
4159. 36984

Unieważniam skradzione doku-
menty, książeczki wojskową
R.K.U. Chełm, legitymację służ-
bową Urzędu Wojewódzkiego
Poznań, Zygmunt Danecki, ur.
28. 4. 1905. Gostyn, Poznań-
ska 45. 37310

Unieważniam skradzione w dniu
6. 9. zameldowanie milicyjne,
wykaz osobisty przedwojenny i
wykaz z czasów okupacji na
nazwisko Anna Feyerker, Po-
znań, Łódzowa 7a. 37229

Polowczyk pstry zaginął, zwrot
za wynagrodzeniem. Kosiński-
ego 9 m. 13. 37192

Ostrzegam przed kupnem skra-
dzonego roweru marki „Lux”,
damski, nr ramy 45131, nr ta-
bliczki 16533. Zwrot za wynag-
rodzeniem. Grobla 6 m. 9.
37159

Unieważniam kartę rejestracyj-
ną R.K.U. Poznań, nazwisko
Bronisław Brajerek. 37160

Unieważniam zgubione świa-
dectwo szkolne nr 3 na nazwi-
sko Cykowiak Marian. W